

Lekarze walczą o życie 5-latka

Tragedia na malanowskim cmentarzu

W bardzo ciężkim stanie do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi trafił 5-letni chłopiec z Malanowa. Dziecko było z matką na cmentarzu, gdy przygniotła je płyta nagrobna. Lekarze walczą o jego życie



Czytaj str. 2

Mieszkańcy gminy Kawęczyn kryją się w domach, bo...

Na polach leży rolniczy nawóz czy cuchnący problem?

Na leśnym dukcie prowadzącym przez las, obok posesji Kazimierza Serafińskiego, ciężarówki zaczęły pojawiać się na początku zeszłego tygodnia. Mieszkaniec Wojciechowa, w gminie Kawęczyn, do którego należy kilkadziesiąt hektarów lasu, a więc także rzeczona droga, nie zwracał na nie uwagi. Nikomu nigdy nie zabraniał nią jeździć. Aż do czasu, gdy został zmuszony postawić szlaban. To na jakiś czas uwolniło mieszkańców okolicy od okropnego smrodu. Na jak długo?



Czytaj str. 8 i 9

REKLAMA

Turek.net.pl
NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

z/PK

Czy brak koszy na śmieci jest rozwiązaniem?

Gdzie ludzie, tam i śmieci, nawet w lesie

ładnych, leśnych parkingów przy naszych drogach nie brakuje. Są wiaty, ławeczki, gdzie strudzony podróżny może przystanąć na odpoczynek i posiłek. Coraz częściej jednak na tych miejscach postojowych zamiast ciszy i piękna przyrody, zaobserwować można tony śmieci. Jak z tym walczyć? Turkowskie Nadleśnictwo już od kilku lat likwiduje kosze na śmieci... czy jednak nie jest to wylewanie dziecka z kąpielą?

Czytaj str. 3

Do trzech razy sztuka, czyli

Konkurs na zmianę wyglądu centrum Turku

Burmistrz Turku ogłosił konkurs na koncepcję urbanistyczno-architektoniczną centralnych części miasta. To pierwszy etap rewitalizacji miejskich przestrzeni. Najlepszy projekt ma tym razem szansę na realizację, tak przynajmniej zapewnijają władze miasta

Czytaj str. 5

W Dobrej

Znajdzie się miejsce dla trzylatków

Czytaj str. 10

Letnie remanenty w Radzie Miejskiej, czyli

Długi żywot pewnej skargi

Czytaj str. 6

Spłonął sklepik przy cmentarzu

Kto podpalił budkę ze zniczami?

Czytaj str. 5

Lekarze walczą o życie 5-latka

Tragedia na malanowskim cmentarzu

W bardzo ciężkim stanie do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi trafił 5-letni chłopiec z Malanowa. Dziecko było z matką na cmentarzu, gdy przygniotła je płyta nagrobna. Lekarze walczą o jego życie.

Do tragedii doszło w piątek, 22 lipca. Około godziny 16.00 mieszkanka Malanowa wraz z synkiem poszła na pogrzeb. **-Po mszy w kościele żalobny kondukt był już na cmentarzu, ale ceremonia się jeszcze nie rozpoczęła. W tym czasie kobieta wraz z dzieckiem poszła kawalek dalej na**

grób bliskich – tłumaczy Mateusz Latuszewski, rzecznik komendanta turkowskiej KPP. Chłopiec oparł się o pobliski nagrobek i wówczas ważąca kilkadziesiąt kilogramów kamienna płyta przewróciła się, przygniatając pięciolatka. Krzyk matki usłyszeli uczestnicy pogrzebu, którzy natych-

miast ruszyli na pomoc. Podnieśli płytę i wezwali pogotowie. **-Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, że stan dziecka jest na tyle poważny, że konieczna jest hospitalizacja w specjalistycznym szpitalu** – tłumaczy Anna Majda, kierownik turkowskiego pogotowia. Chłopiec ma zgniecioną klatkę

piersiową oraz uraz wielonarządowy. W czasie oczekiwania na śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego z Łodzi, konieczna była reanimacja 5-latka. Na szczęście udało się przywrócić funkcje życiowe. Dziecko trafiło na oddział traumatologii dziecięcej w Centrum Zdrowia Matki Polki

w Łodzi. Kilkułatek miał kłopoty z oddychaniem, dlatego wprowadzono go w śpiączkę farmakologiczną. Lekarze wciąż walczą o życie dziecka. **-Wyjaśniamy przyczyny zdarzenia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że był to nieszczęśliwy wypadek** – mówi Mateusz Latuszewski. **il**



Turniej „Bezpieczna sieć”

Siatka na piasku

Już w sobotę, 30 lipca, odbędą się turniej siatkówki plażowej pod hasłem „Bezpieczna sieć”. Policjanci zapraszają do udziału w rywalizacji gimnazjalistów i uczniów szkół średnich.



Zawody rozpoczną się o godz. 9.00 na OSiRze przy ul. Armii Krajowej w Turku. Organizatorzy zapraszają chętnych uczniów do wzięcia udziału w turnieju. Zgłoszenia do 28 lipca można

przesyłać na skrzynkę pocztową rzecznik@turek.policja.gov.pl lub składać osobiście w pokoju 210 w Komendzie Powiatowej Policji w Turku. Zawody odbywać się będą w dwóch kategoriach - żeń-

skiej i męskiej w dwuosobowych drużynach. Organizatorem przedsięwzięcia jest turkowska policja wraz z Urzędem Miejskim. **il**

Plebiscyt na najpopularniejszego strażaka

Już od kilku lat portal „Głosu Wielkopolskiego” organizuje plebiscyt na Najpopularniejszego Strażaka Ochotnika i Jednostkę OSP Wielkopolski. W tym roku także został ogłoszony. Celem przedsięwzięcia jest wyróżnienie tych, którzy często narażają własne życie ratując innych.

Głosuj na Łukasza Darula z OSP Turek

W rywalizacji udział bierze także **Łukasz Darul z Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku**. W jej szeregach wstąpił w 2006 roku z ogromną chęcią niesienia pomocy innym ludziom. Było to spełnienie jego młodzieńczych marzeń. Łukasz ma na swoim koncie kurs podstawowy strażaka ratownika,

SMS-ów, pod numer 72355. Głosowanie trwa do 30 lipca, do północy. Trzy pierwsze miejsca otrzymają atrakcyjne nagrody.

A jak głosować na Łukasza? Wyślij SMSa o treści: OSP.84 na numer 72355 (koszt 2,46 zł z Vat). **il**

ratownictwa technicznego, kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz posiada uprawnienia do prowadzenia samochodów uprzywilejowanych. Aktywnie angażuje się w działalność jednostki OSP poprzez czynny udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych. Jest bardzo pozytywnym druhem i z łatwością zachęca młodszych kolegów do aktywnego uczestnictwa w życiu i działaniu jednostki.

Głosowanie odbywa się za pośrednictwem SMSów. Na wybranego kandydata można wysłać dowolną liczbę



Łukasz Darul od 10 lat, bo tyle należy do turkowskiej OSP aktywnie angażuje się w działalność jednostki, uczestnicząc w działaniach ratowniczo-gaśniczych.

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA Turek

W sobotę, 16 lipca, o godz. 10.50, przy ul. Kolska Szosa prowadzący citroena C4 nie zachował należytej odległości i uderzył w tył toyoty yaris.

W poniedziałek, 18 lipca, o godz. 12.20, na ul. Kolska Szosa policjanci zatrzymali kierującą renaulta megane. Kobieta była nietrzeźwa, „wydmuchała” 0,90 promila alkoholu.

We wtorek, 19 lipca, około godz. 19.00, przy ul. Uniejowskiej policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali mężczyznę jadącego fiatem siena, który wsiał za kierownicę mimo sądowego zakazu, obowiązującego od lutego 2015 roku, do lutego 2017.

W sobotę, 23 lipca, o godz. 10.00,

na Zdrojkach Prawych został skontrolowany mężczyzna jadący oplem astra. Nie dość, że był pijany (2,02 promila) to jeszcze miał wydaną decyzję o cofnięciu uprawnień.

W niedzielę, 24 lipca, o godz. 1.30, na ulicy Legionów Polskich niedaleko komendy, policjanci zatrzymali kobietę jadącą mazdą, która „wydmuchała” 1,86 promila alkoholu.

Rejon

W niedzielę, 17 lipca, około godz. 16.00, w Żdzenicach w gminie Malanów kierujący oplem vectra musiał jechać za szybko, bo na prostej drodze stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na pobocze i uderzył w płot posesji.

W poniedziałek, 18 lipca, o godz. 5.20, przez Tuliszków przejeżdżała skoda fabia. Samochód został zatrzymany do kontroli. Okazało się, że kierowca auta jest nietrzeźwy. Mężczyzna „wydmuchał” 0,78 promila alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 7.40, w miejscowości Leonia w gminie Władysławów jadący oplem viva-ro autostradą A2 mężczyzna, stracił kierowanie nad pojazdem i uderzył

w barierkę oddzielającą pasy drogi. Na szczęście nic mu się nie stało. Za spowodowanie kolizji ukarany został mandatem.

W niedzielę, 24 lipca, o godz. 9.00, w Tuliszkowie w ręce funkcjonariuszy wpadł kierujący fordem fiesta, który miał 0,94 promila alkoholu.

STRAŻ

Turek

W piątek, 21 sierpnia, o godz. 13.38, przy ul. Spółdzielców strażacy gasili dwa ary suchej trawy. Przyczyną powstania pożaru było zaproszenie ognia przez osobę nieznaną.

Rejon

W piątek, 21 sierpnia, o godz. 20.00, w Kowalach Pańskich (gm. Turek) miejscowi ochotnicy, a także zawodowcy z Turku gasili 2 ary poszycia leśnego.

Tego samego dnia, około godz. 21.00, w Potworowie w gminie Dobra strażacy z Turku i ochotnicy z Kowali Pańskich gasili składowisko suchych gałęzi podpalonych przez właściciela posesji. Na miejsce wezwani zostali policjanci, którzy ukarali mężczyznę mandatem.

Czy brak koszy na śmieci jest rozwiązaniem?

Gdzie ludzie, tam i śmieci, nawet w lesie

Ładnych, leśnych parkingów przy naszych drogach nie brakuje. Są wiaty, ławeczki, gdzie strudzony podróżny może przystanąć na odpoczynek i posiłek. Coraz częściej jednak na tych miejscach postojowych zamiast ciszy i piękna przyrody, zaobserwować można tony śmieci. Jak z tym walczyć? Turkowskie Nadleśnictwo już od kilku lat likwiduje kosze na śmieci... czy jednak nie jest to wylewanie dziecka z kąpielą?

Brak koszy na śmieci w lasach powiatu tureckiego zauważył jeden z naszych Czytelników. Jak mówił, wiele jeździ po Polsce i często zatrzymuje się na leśnych parkingach. Brak miejsc do wyrzucenia odpadków rzucił mu się w oczy tylko w naszym powiecie. –Próbowałem skontaktować się nawet z nadleśniczym. Pani w sekretariacie Nadleśnictwa Turek próbowała wmówić mi, że kosze na śmieci zniknęły w związku z nową ustawą śmieciową. Akurat zawodowo zajmuję się gospodarką odpadami, więc doskonale wiem, co zmienia nowa ustawa. Na pewno nie to. Dziwne jest działanie Nadleśnictwa Turek. Nie zauważyłem, żeby w podobny sposób ze śmieciami „poradziły” sobie inne nadleśnictwa – twierdzi Czytelnik.

Faktycznie brak śmietników rzucił się w oczy. Nie ma ich w gminie

Tuliszków, brakuje na przystankach leśnych we Władysławowie czy Brudzewie. I tam, gdzie ludzi zatrzymuje się niewielu, nie stanowi to jeszcze dużego problemu, jednak gdzie pojawiają się liczniej – jest bałagan. –Mamy dwa miejsca postojowe w lesie, w Smolinie i Bogdałowie. W Bogdałowie jest też zbiornik i choć nie można się w nim kąpać, to jednak w okresie letnim, jest tam sporo ludzi. A koszy na śmieci brakuje, dlatego też parking jest zaśmiecony – mówi Dominika Kaszyńska-Fisiak z UG Brudzew. Podobnie we Władysławowie – pojemników na śmieci nie ma. A jak mówi kierownik tamtejszej komunalki, Jarosław Szczap, jego zdaniem być powinny.

Im więcej koszy, tym więcej śmieci?

Za porządek na miejscach postojowych, podobnie jak w całych



Tak wygląda parking w Bogdałowie, w gm. Brudzew. Niestety tam też nie ma koszy na śmieci.

Od 2013 roku funkcjonuje w naszym kraju nowy system śmieciowy, który każdego mieszkańca niejako „z góry” podlicza za wyprodukowane śmieci. Po co więc podrzucać je pomiędzy drzewa, skoro oddając czy nie, i tak

co miesiąc trzeba zapłacić? Niestety przez trzy lata ludzie niewiele się nauczyli, nasze lasy nadal pełne są plastikowych butelek, paczek po papierosach, ale też śmieci wielkogabarytowych. Nie sprzyja tej nauce często przyjęty przez samorządy system – na przykład do niedawna w Turku system nie obejmował nieruchomości niezamieszkałych, czyli sklepów, firm i usługodawców. Tajemnicą poliszynela było, co robiła spora część właścicieli z wytwarzanymi w swoich punktach nieczystościami. Jedni zabierali do domów, inni podrzucali pod blokami na osiedlach, reszta wiozła worki właśnie do lasu.

–Edukujemy dzieci, szkoły też robią bardzo wiele w temacie ekologicznego uświadamiania młodych ludzi, są akcje, przedstawienia. Gdy jednak dziecko przestaje być uczniem zapomina o wszystkim...? – zastanawia się nadleśniczy. Przykład jednak idzie z góry, kto byłby w stanie wyrzucić pustą butelkę i paczkę po papierosach w leśnej gęstwinie, z dala od dróg i ścieżek? Grzybiarze? Danuta Lewandowska przyznaje, że na sprzątanie lasu nadleśnictwo wydaje bardzo dużo pieniędzy. Innym ważnym argumentem, jaki podaje

Lewandowska są oczywiście zwierzęta, które penetrują pojemniki w poszukiwaniu jedzenia. –Sama widziałam lisa, który zaplątał się w opakowanie po napoju – mówi.

Nauka czystości poszła w las

Inną politykę stosuje Nadleśnictwo Konin. Tam, po długiej nieobecności, kosze wróciły na leśne parkingi. –Chcieliśmy nauczyć ludzi, że śmieci zabiera się ze sobą, ale niewiele to dało. Ludzie i tak stawiali bałagan. Dlatego znów postawiliśmy kosze. Liczymy się z tym, że jeśli jest miejsce postojowe, będą i śmieci – mówi Grzegorz Bąk z konińskiego nadleśnictwa, jednak zaznacza, że śmietniki w lesie to nie jest najlepszy pomysł.

Czytelnik Echa także przyznaje, że odpadki powinno się zabierać ze sobą. –Trudno jednak tego oczekiwać na przykład od kilkunasobowej rodziny, zwłaszcza z dziećmi, która przemierza cały kraj – mówi. Jego zdaniem, warto byłoby dać ludziom szansę, by się zmienili. Niech choćby wpięć nauczyli się wyrzucać śmieci do koszy, a dopiero później zabierać je ze sobą.

Olga Boksa



Na leśnym postoju w gminie Tuliszków także brakuje miejsca, gdzie można by zostawiać opakowanie po kanapkach czy butelkę po napoju. A znajduje się on przy drodze krajowej, dlatego zatrzymuje się tam wielu podróżnych.

lasach odpowiadają nadleśnictwa. Turkowska nadleśniczy Danuta Lewandowska przyznaje, że już od wielu lat kosze są likwidowane, bo... przysparzały bałaganu. –Gdy były na postojach, ludzie podrzucali swoje śmieci, przywozili worki z odpadkami. Wtedy dopiero te miejsca wyglądały nieporządnie – jest przekonana Danuta Lewandowska. Jej zdaniem, lasy to nie parki, tam przychodzi się odpocząć, a nie śmiecić. A opakowania po napojach czy kanapkach, które się do lasu przyniosło, powinno się zabrać z powrotem.

REKLAMA

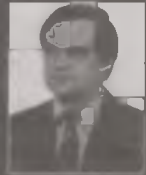
Wyjątkowe Wesela na Zamku

159 zł/os. Wolne Terminy 2016/17

www.herbowauniejow.pl

Herbowa
Kuchnia na Zamku

tel. 791 340 595
ul. Zamkowa 2
99-210 Uniejów



Smutek bez zaskoczenia, czyli kilka porad dla Zdzisława Czapli (i nie tylko)

Może i banalnie pobrzmiwa uwaga, że są osoby, które swoimi wypowiedziami zasmucają, ale przecież aż tak znowu nie zaskakują. Tak też jest w przypadku publikowanego powyżej tekstu pióra Zdzisława Czapli – Komunizm jaskiniowy – czy o nim marzy Andrzej Jarek? Czując się wywołanym do tablicy na samym wstępie jestem zobowiązany zapewnić Szanownego Autora Listu, że wbrew tytułowej sugestii niżej podpisany nie marzy ani o komunizmie, a już tym bardziej o jego wersji jaskiniowej. Co nie zmienia faktu, że z ogromnym smutkiem odbieram dalszy bieg myśli naszego autora. Choć bez specjalnego zaskoczenia, co wyżej już zauważyłem.

Bowiem cały wywód opart jest na

tyleż mitycznej, co wielce uproszczonej koncepcji własności. Przyjęte przez Autora rozumienie własności zakłada ograniczenie tej jakże istotnej kategorii społeczno-ekonomicznej tylko do własności prywatnej. Nie rozstrzygając przy tym, czy ten zabieg ma charakter całkowicie świadomy, czy też nie do końca. Tak czy siak, skutki tego uproszczenia są daleko idące, a przy tym bardzo kłopotliwe. Np. w przypadku osobliwego wywodu Zdzisława Czapli. Wychodzi on od stwierdzenia, że prawie wszystkie bloki mieszkaniowe w czasach PRL zostały zbudowane przez zakłady pracy. – Tak to się wówczas budowało – zauważa nasz autor. Do tego miejsca można by się z tym rozumowaniem zgodzić, ale tylko do pewnego stopnia. Bo po pierwsze – nasz Autor ponad 40 lat

PRL-u traktuje tutaj jako epokę bardzo jednorodną, co nie jest prawdą. Po wtóre zaś – w pewnych okresach to faktycznie na przedsiębiorstwa złożono główny obowiązek budownictwa mieszkaniowego, w innych zaś były to spółdzielnie mieszkaniowe. Ale to wszystko byłoby niegodna wzmianki drobnostka, gdyby nie konkluzja, którą Zdzisław Czapli opatruje ten wątek swoich rozważań. Gdy po przywołanym już stwierdzeniu – Tak to się wówczas budowało, pada konkluzja: – Wszak system komunistyczny dążył do pozbawiania ludzi własności. A dalej czytamy: – Jakże wielu z przyszłych lokatorów przychodząc mieszkać w mieście pozbywało się ojcowizny, pozbywało się własności. Własność jest przecież synonimem wolności. Człowiek, który

nie posiada staje się narzędziem. Myśl ta kończy się już prawdziwym absurdem. Pada bowiem wniosek następujący: – I takimi narzędziami system komunistyczny (...) chciał uczynić swoich obywateli. W tym miejscu zaczynam podejrzewać, że ktoś naszemu Autorowi zadał jakiegoś szaleju. Bo ja rozumiem opis dziejów najnowszych na modłę IPN, ale już zakrawa na jakieś szaleństwo rozprawianie, jak to polscy chłopci pozbywali się po wojnie „ojcowizny” i zmanipulowani przez komunistów walili do miast, aby tam zamieszkać w blokowiskach. I przez to stać się narzędziem w rękach rzeźwionych komunistów. Przepraszam, ale to jakaś kompletnie zideologizowana mitologia. Bo chłopci za PRL najzwyczajniej w świecie uciekali ze wsi przeludnionej i „od zawsze” pogrążonej w głębokiej nędzy. Do miasta gnała ich nadzieja na pracę przy budowanym właśnie przemyśle. Bo najpierw powstawały zakłady pracy, a dopiero później budowano mieszkania. W takim np. Turku budownictwo mieszkaniowe na jako tako odczuwalną skalę ruszyło dopiero pod koniec lat 50-tych. A jak w naszym mieście miała się tzw. kwestia mieszkaniowa wystarczy zerknąć na rudery na zdjęciach Archiwum Igły.

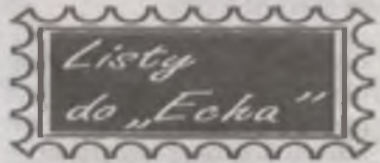
Tak, tak, bo w latach 1945-1958 w Turku powstał bodaj jeden blok mieszkaniowy przy obecnej ulicy Sławoja Składkowskiego. Słowem, pierwszych kilkanaście lat po wojnie to turkowskie komuchy raczej nie zanadto miały zbyt dużo mieszkań do zniewalania mieszkańców. Można za to mówić o gigantycznym wręcz deficycie lokali mieszkalnych.

Dziwnie też pobrzmiwa teza własności jako synonimie wolności. W domyśle – rzecz jasna – prywatnej. Bo w epoce, w której 16 proc. populacji ludzkiej dysponuje 80 proc. światowego bogactwa, tego typu zdanie zakrawa na bardzo ponury żart.

Reasumując, powyższe refleksje pozwalają sobie przestrzec naszego Autora przed zbyt dużym popadaniem w zaślepienie ideologiczne związane z wiarą w zbawczą moc mitycznej własności prywatnej. To jest bowiem bardziej szkodliwe niż dotychczasowe mitologizowanie polityków II RP czy też żołnierzy wyklętych. To narażało jedynie na zarzut popadania w mitomanię. Co jednak jest łagodniejszą przypadłością niż przypadek, uchwaj Boże, kogoś w rodzaju *mitumana*. A przymiotnik „jaskiniowy” nie ma tu większego znaczenia.

Andrzej Jarek

Komunizm jaskiniowy - czy o nim marzy Andrzej Jarek?



Stara przedwojenna anegdota, o prostym pytaniu egzaminacyjnym z dodawania brzmii: „Ile to jest dwa dodać dwa?” Wielu zapytanych odpowiedziało poprawnie, jednak egzaminatorzy nie bardzo byli zadowoleni. Mały Żydek, na którego przyszła pora egzaminu słysząc pytanie odpowiedział pytaniem, „a ile ma być?” Właśnie ta odpowiedź przypadła egzaminującym najbardziej do gustu, podziwiali jego inteligencję i przenikliwość. Nie obrazi się Pan Redaktor kiedy napiszę, że wiele, przecież nie wszystkie, artykuły w Echu Turku Pana autorstwa przystają jak ulal do tego anegdotycznego Żydka i pisane są pod z góry założoną tezę.

Artykuł „Jak Turek pozbył się mieszkań komunalnych, korzyści czy ucieczka od problemu” ma udowodnić, że sprzedaż mieszkań komunalnych to co najmniej błąd. Samo tytułowe stwierdzenie, że Turek pozbył się mieszkań komunalnych jest nieprawdziwe. Turek pozbył się mieszkań, czyli co? Zapakował je pięknie i wystal nie wiadomo gdzie. Te mieszkania były i są w mieście, co więcej zamieszkuje je ci sami ludzie. Zmieniła się tylko forma ich własności z komunalnej na prywatną, czyli z pewnością lepszą. Ponad 2500 mieszkańców wydoszło się spod władzy urzędników, a zarządzanie mieszkaniami przeszło na właściciela, który przecież mieszkał w tym mieszkaniu. Teraz może on dowolnie nim rozporządzać, sprzedać, remontować, przekazać dzieciom czy rodzinie. A więc dokonać tych czynności, które za niego wykonałby urzędnik. Dziś widzimy jak wiele

wspólnot mieszkaniowych w naszym mieście – właścicieli, którzy byli kiedyś lokatorami dokonują termomodernizacji budynków, malują pięknie elewacje za własne pieniądze. A taka elewacja w niedużym bloku, to co najmniej 200.000 zł, w większym nawet 400.000 zł. Miasto jako właściciel, jeszcze długo takich inwestycji by nie wykonało. Nie jest też prawdą, że wszyscy lokatorzy chętnie kupują mieszkania, w których mieszkają. Niektórzy są wygodni. Jako lokatorowi każdą usterkę miasto rękami PGKiM musi usunąć, a właściciel sam musi dbać o swoje mieszkanie. Czasem lokator nim zdecyduje się zakupić mieszkanie myśli sobie - „przecież mnie nie wyrzucą, po co mam być właścicielem?”. Rzeczywiście mieszkania – bloki prawie wszystkie zostały zbudowane przez zakłady pracy. Tak to się wówczas budowało. Wszak system komunistyczny dążył do pozbawiania ludzi własności. Jakże wielu z przyszłych lokatorów przychodząc mieszkać w bloku w mieście pozbywało się „ojcowizny”, pozbywało się własności. Własność jest przecież synonimem wolności. Człowiek, który nie posiada staje się narzędziem - „mówiącym narzędziem”, jak określano niewolnika w czasach rzymskich. I takimi narzędziami system komunistyczny – którego rozumiem jest Pan piewca - chciał uczynić ze swoich obywateli. Nie jest też prawdą, że najlepsze lokale zostały sprzedane. Sprzedawane są te, które lokatorzy zechcieli nabyć, posiadali środki finansowe i pragnęli mieć własność. Zupełną kulią w plot jest teza o korelacji, jak rozumiem, bardzo wysokiej pomiędzy „zapaścią demograficzną i exodusem młodego pokolenia, a ilością mieszkań komunalnych posiadanych przez gminę”. Gmina Turek, która cieszy się 50 proc. wzrostem ilości mieszkańców

w ciągu ostatnich 10 lat, nie posiada mieszkań komunalnych. Gdyby teza Pana Redaktora była prawdziwa, dziś w tej gminie mieszkałyby resztki mieszkańców. Zachęcam też do analizy, ale rzetelnej, ile to miasto Turek dopłaca corocznie do „mieszkańców”. Może to coś pomoże. W aktualnym stanie prawnym obowiązkiem gminy jest tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej, a także zapewnienie lokali socjalnych i zamiennych. Zapewnienie warunków to polityka przestrzenna, zarezerwowanie terenu pod budownictwo wysokie i indywidualne, infrastruktura komunalna, nowe drogi, tereny pod usługi i obsługę mieszkańców nowych osiedli, a nie budowa nowych bloków przez miasto. Powtarzałem często, że niemoralnym jest budowanie mieszkań ze środków miasta, by je potem przydzielić komuś z listy, czyli praktycznie darować mu mieszkanie. A ktoś inny buduje sobie nowe mieszkanie lub dom, często ciężko pracując, bierze kredyt, który spłaca przez 20, 30 lat, bądź korzysta z dorobku swoich najbliższych. To bardzo, ale to bardzo niesprawiedliwe. Zastanawiający jest także fakt, iż mój następcą w 2015 r. przyspieszył z wykupem mieszkań. Jak dobrze pamiętam w 2014 r. zostało sprzedanych 29 mieszkań a w 2015 r. 40. Czyżby „Nowy Burmistrz” przestał słuchać wytycznych?

Szanowny Panie Redaktorze, mimo wszystko trzeba jednak pisać. Na początek choćby w sprawie mieszkań, bo inaczej wiedzę o naszym mieście całkiem zawłaszczą mitolodzy od Gomulki i temu podobni wyznawcy jaskiniowego komunizmu.

PS. Ostatni akapit jest przeróbką zakończenia artykułu „Korepetycje z wystawy czyli niewydolność”. Stąd też tytuł artykułu. Zdzisław Czapli



Ukraina to kraj, dla którego Polska jest wzorem. Według oficjalnych badań opinii publicznej Polacy są najbardziej lubianym na Ukrainie narodem. Wszyscy inni są daleko w tyle. Takie zjawisko zdarza się rzadko i należy je docenić. Milion Ukraińców pracuje w Polsce i wrażenie jakie z

dużym stopniu zależy, czy Ukraina odniesie sukces podobny do naszego.

Dojrzałość i demokracja cechuje się tym, że państwo potrafi wznieść się ponad dawne urazy, ponad doraźne, krótkotrwałe korzyści polityczne, potrafi wybaczyć błędy innych wiedząc, że w swojej historii także je popełniało.

Dziwi bardzo, że w tej trudnej dla Ukrainy chwili polski parlament przyjmuje uchwałę w sprawie Wołynia i ustanawia 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich

„Ukraiński” niesmak

tego pobytu wyniosą będzie przez dziesięciolecia kształtowało nasze wzajemne relacje.

Tak, jak Polacy wyjeżdżali na zachód zarabiać pieniądze i podpatrywać tamtejszą kulturę i obyczaje, tak teraz Ukraińcy przyjeżdżają do nas zarabiać pieniądze, podpatrywać naszą kulturę i wzorce zachowania.

Cóż może być dla danego narodu bardziej satysfakcjonujące, niż to, że inne narody stawiają go sobie za wzór do naśladowania.

Ukraina atakowana i rozszarpywana przez agresywną Rosję rozpaczliwie próbuje walczyć o swoją suwerenność i godność borykając się z głębokim kryzysem gospodarczym. Jeszcze 25 lat temu Polska była w podobnej sytuacji i kraje Europy zachodniej okazały nam wtedy pomoc i solidarność.

Polska ma okazję spełnienia historycznej misji i od jej postawy w

nacjonalistów na obywatelach II RP.

Uchwała zaczepna, rozdrapująca rany sprzed 70 lat i zaogniająca stosunki między naszymi krajami w momencie gdy Ukraina jest w trudnej sytuacji i potrzebuje naszej pomocy. To tak, jakby na naszego sąsiada napadli bandyci, a my, zamiast mu pomóc, zaczynamy mu wypominać, że jego dziadek kiedyś ukradł nam krowę.

Łatwo wypominać błędy innym, ciężiej przyznawać się do swoich, co widać w wypowiedziach przedstawicieli rządu w odniesieniu do wydarzeń w Jedwabnem.

To, że poseł Bartosik głosuje za taką uchwałą, to mnie nie dziwi, ale że głosuje za nią posłanka NOWOCZESNEJ – Paulina Hennig-Kloska i poseł PO – Tomasz Nowak – dziwi mnie bardzo.

Andrzej Styczyński
NOWOCZESNA

Do trzech razy sztuka, czyli

Konkurs na zmianę wyglądu centrum Turku

Burmistrz Turku ogłosił konkurs na koncepcję urbanistyczno-architektoniczną centralnych części miasta. To pierwszy etap rewitalizacji miejskich przestrzeni. Najlepszy projekt, ma tym razem szansę na realizację, tak przynajmniej zapewnijają władze miasta.

Pierwsze koty (i pieniądze) za płoty

Architekci i biura architektoniczne, które przystąpią do konkursu powinny wykorzystać wnioski wypracowane podczas zakończonych w 2013 roku konsultacji społecznych, w których turkowie mieli możliwość wypowiedzenia się co do wyglądu i funkcji użytecznej centrum miasta. Podjęta przez ekipę burmistrza Czapli w 2013 roku próba zmiany miejskiej starówki nie była pierwszą. W 2008 roku władze miasta ogłosiły konkurs na koncepcję architektoniczną tej części miasta, ale nagrodzony wówczas projekt krakowskiej pracowni Limba nie doczekał się nigdy realizacji. Podobnie na niczym speliły zarządzane w 2013 roku konsultacje, które później także zakończyły się ogłoszeniem konkursu na „Przekształcenie i renowację centralnych przestrzeni publicznych miasta Turku”. Projekty, jakie powstały w konkursie, nie zachwyliły turkowie i nie zrobiły chyba też wrażenia na komisji konkursowej, która nie przyznała pierwszych miejsc. Za to na kolana mogły powalić szacunkowe kosztorysy realizacji pomysłów nadesłanych na ówczesny konkurs. Nawet jeśli projekt rewitalizacji przestrzeni obejmował większą część starego Turku niż ten ogłoszony obecnie, to 12 czy 13 mln zł robiło kolosalne wrażenie. A takie właśnie padały kwoty. Poza tym, w 2014 roku tak jakoś zorganizowano konkurs, że żadna z nagrodzonych prac nie mogła nawet zostać wykorzystana z uwagi na prawa autorskie pozostające przy autorach koncepcji.

Kolejne podejście z rekomendacją

Ze próbą zmiany wyglądu centralnych kwartałów miasta magistrat mierzy się obecnie po raz trzeci. Tym razem jednak w mniejszym wymiarze, ogłoszony przez burmistrza Romualda



Przy okazji pomysłów na rewitalizację centralnych kwartałów miasta warto przypomnieć o dziedzictwie przyrodniczym, jakie niewątpliwie stanowią w obszarach planowanych zmian dwa punkty – park przy kościele NSPJ i duży park miejski im. Żerminy Składkowskiej. Każde drzewo w tej przestrzeni jest na wagę złota w tak zatrutym środowisku w jakim obecnie żyjemy. Problemem na pewno są kasztanowce przy kościele. Już teraz powinniśmy dokonać nowych nasadzeń wysokich drzew, by z czasem miały szansę zastąpić kasztanowce, które powoli będą wypadały z racji chorób i czasu. Żadne klomby czy niskie klony nie zastąpią zielonych płuc tej części miasta, jakie stanowią oba parki z wysokimi, liściastymi gatunkami drzew. Są jak darmowe klimatyzatory – nie zużywają energii i generalnie nie są awaryjne. By się o tym przekonać wystarczy w te upalne dni pójść do parku. Temperatura powietrza będzie tam zawsze niższa o kilka stopni niż w „mieście”. Dodatkowo wysokie drzewa spełniają rolę filtra, oczyszczając z zanieczyszczeń miejskie powietrze. Kiedy pozbedziemy się w mieście wysokich liściastych drzew, pozostaną nam sztuczne klimatyzatory i maseczki na twarz przy wyjściu z domu.

Antosika konkurs na projekt zmian miejskiej przestrzeni obejmować ma obszar: Placu Wojska Polskiego, fragmentu ulicy Kaliskiej (deptak), Placu Sienkiewicza ze skwerem Mehoffera, ulicy Parkowej i Parku Miejskiego im. Żerminy Składkowskiej. To teren o powierzchni ok. 14 ha. Zadaniem uczestników konkursu jest opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej

wraz z elementami architektury krajobrazu, reorganizacją lub organizacją ruchu drogowego, pieszego i rowerowego, oraz koncepcją amfiteatru letniego, organizacją przestrzeni wypoczynku biernego i aktywnego.

Do konkursu mogą przystąpić architekci i biura architektoniczne z

całej Polski. Termin składania wniosków o dopuszczenie do opracowania mija 10 sierpnia 2016 r. Z kolei prace konkursowe mają być składane do 28 października 2016 r.

Projekty oceniać będzie Sąd Konkursowy w składzie: arch. Andrzej Kurzawski - przewodniczący sądu, członek Kolegium Sędziów Konkur-

sowych Stowarzyszenia Architektów RP Oddział w Poznaniu, arch. Jarosław Wroński - sędzia referent, członek Kolegium Sędziów Konkursowych SARP Oddział w Poznaniu, arch. Aleksandra Kornecka - członek Kolegium Sędziów Konkursowych SARP Oddział w Poznaniu, arch. Aleksandra Wojciechowska - architekt i urbanista, przewodnicząca Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej miasta Turku, mgr inż. Tadeusz Czerwiński - zastępca burmistrza Turku ds. gospodarczych oraz mgr inż. Aleksander Kwiecień - kierownik Wydziału Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Turku.

Najlepszy projekt otrzyma nagrodę w wysokości 30.000 zł brutto. Korzystne dla autora lub autorów zwycięskiego pomysłu jest też, że wraz z nagrodą otrzymają zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki na opracowanie kompletnej dokumentacji wykonania projektu. Drugie miejsce nagrodzone zostanie 15.000 zł brutto, zaś trzecia nagroda wynosi 5.000 zł brutto.

Jak informuje Anna Michalak, inspektor ds. promocji miasta, komunikacji społecznej i mediów, regulamin konkursu, jego warunki i założenia zostały pozytywnie zaopiniowane przez Stowarzyszenie Architektów Polskich i rekomendowane jego członkom.

-Mamy więc nadzieję, że konkurs pozwoli wyłonić ciekawy projekt na zagospodarowanie najważniejszych przestrzeni publicznych naszego miasta – dodaje.

Szczegółowe informacje o konkursie dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Turek, w zakładce Zamówienia publiczne / Konkursy.

Link: http://www.bip.miastoturek.pl/content.php?cms_id=2679

Konkurs to jednak dopiero pierwszy etap rewitalizacji zdegradowanych pod względem urbanistycznym i społecznym miejsc miasta. **ika**

Policjanci wyjaśniają przyczyny pożaru kwiaciarni, do którego doszło w ubiegły weekend przy cmentarzu w Słodkowie (gm. Turek). Straty szacuje się na około 30 tysięcy złotych.

Zgłoszenie o zdarzeniu turkowie strażacy otrzymali w poniedziałek, około godziny 2.00. Na miejsce za-

Splonął sklepik przy cmentarzu

Kto podpalił budkę ze zniczami?

dysponowano dwa samochody. Gdy dotarli do Słodkowa, drewniany budynek stał w płomieniach. Mimo że ratownicy natychmiast rozpoczęli akcję

gaśniczą, budka splonąła doszczętnie. Spaliło się oczywiście wszystko co było w środku, całe wyposażenie sklepiku i towar - kwiaty, znicze, wazon.

Strażacy ustalili, że punkt został najprawdopodobniej podpалony. W drewnianej budce, jak mówią pracownicy PGKiM, nie było prądu, więc niemożliwe było zwarcie instalacji elektrycznej. Ognia nie podłożył też zapewne „przypadkowy przechodzień”, bo cmentarz znajduje się kilkaset metrów od głównej drogi. Straty szacuje się na około 30 tysięcy złotych. Właścicielka punktu nie dostanie ubezpieczenia, bo

nikt nie chce ubezpieczać podobnych obiektów. Komu w takim razie zależało, by sklepik zniknął sprzed cmentarza?

Poszkodowane jest także Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku, bo podczas gaszenia ognia, strażacy zalali wodą główny licznik i kilka godzin nie było tam prądu.



Zdaniem strażaków drewniany budynek, w którym turkowie sprzedawała znicze i kwiaty, został podpалony.

REKLAMA

BARBÓRKA
HOSTEL

24h

1 NOCLEGI

- Pokój 1 os. od 59 zł
- Pokój 2 os. od 99 zł
- Pokój 3 os. od 140 zł

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8
tel. 63 278 72 98, kom. 663 042 802
barborka@unicom.turek.pl

SALA BANKIETOWA

- imprezy okolicznościowe
- wesela, komunie, chrzciny, 18-nastki
- konferencje, spotkania biznesowe
- stolówka - domowe obiady
- catering

STYPY już od 20 zł/os. STOLÓWKA

Nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Turku

Letnie remanenty polityczne

Zwołanie w piątek, 22 lipca w trybie nadzwyczajnym sesji Rady Miejskiej stało się ilustracją zjawiska jak ostry spór w środowisku działkowców wykopał jeszcze większe rowy wśród turkowskich radnych. A sama konieczność obrad w-środku letniej kanikuly dostarczyła jeszcze jednego argumentu mogącego uzasadnić wiosenne przesilenie polityczne w Radzie Miejskiej.

Na początek krótka wycieczka w bardzo nieodległą przeszłość. A to w celu łatwiejszego ogarnięcia problemu, dla którego w-środku letniej kanikuly zwołana została w trybie nadzwyczajnym sesja Rady Miejskiej.

Przyczyną problemu stał się ostry spór w łonie działkowców, który w wymiarze personalnym był konfliktem między radnym Stanisławem Ćwiekiem na którego kilka miesięcy temu skargę złożyła Zofia Kolenda. Bezpośrednim adresatem zarzutów stawianych radnemu Ćwiekowi był ówczesny przewodniczący Rady Jan Pakuła. A że zdaniem Zofii Kolendy Jan Pakuła nie stanął na wysokości zadania, toteż wystąpiła ona z kolejną skargą, tym razem na działania przewodniczącego Pakuły. Z kolei Jan Pakuła swoją decyzją skierował skargę na swoją osobę na adres wojewody. Kierował się przy tym założeniem, że rada nie jest kompetentna do rozpatrywania skargi na jej przewodni-

czącego. Pomijając już dalsze i liczne perturbacje poprzestańmy na stwierdzeniu, że wojewoda nie podzielił tej opinii i w sposób nieco spóźniony przebił piłkę na stronę turkowskiej rady. Ale żeby sytuacja stała się jeszcze bardziej skomplikowana, to należy przypomnieć, że mniej więcej w tym samym czasie, czyli wiosną br. w Radzie Miejskiej doszło do politycznego przesilenia, w wyniku którego wyłoniła się nowa większość, czego skutkiem była m. in. utrata funkcji przewodniczącego przez Jana Pakułę. Jak wiadomo, na tym stanowisku zastąpił go Dariusz Jasak.

I w tej częściowo zmienionej konfiguracji radnym przyszło zmierzyć się z omawianym problemem rozpatrywania skargi na hylego już przewodniczącego Jana Pakułę. Wspominamy o częściowo wówczas zmienionej konfiguracji w radzie, bowiem komisji rewizyjnej mającej w swoich kompetencjach tego

typu kwestię przewodniczył jeszcze Roman Groblica, jak raz koalicjant Jana Pakuły. Tak czy siak, 21 kwietnia, na sesji Rady Miejskiej Turku jednogłośnie przegłosowano projekt przygotowanej przez komisję pod przewodnictwem radnego Groblicy uchwały przyjmującej, że Rada nie jest organem właściwym do rozpatrywania skargi na przewodniczącego.

Uchwała tej treści trafiła na biurko Wojewody Wielkopolskiego, a ten zdecydował o zaskarżeniu tejże uchwały do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Zgodnie ze stosownymi procedurami rzecz ta trafiła pod obrady Rady Miejskiej w postaci projektu uchwały w sprawie przekazania WSA w Poznaniu skargi Wojewody Wielkopolskiego na uchwałę Rady Miejskiej z 21.04.016r. W sprawie skargi na działalność przewodniczącego Rady Miejskiej. Ponadto projekt zakłada uwzględnienie skargi Wojewody Wielkopolskiego w całości.

Inaczej mówiąc, w ten sposób radni zgodzili się uwzględnić w całości argumenty wojewody oraz przyznać, że w uchwale z 21 kwietnia przyjęto bezpodstawnie, że rada nie jest organem właściwym do rozpatrywania skargi na przewodniczącego.

Po dyskusji tyleż niepotrzebnej, co pełnej uszczypliwości radni przegłosowali uchwałę przy 15 głosach za i jednym wstrzymującym. Skutkiem tej wakacyjnej debaty była uwaga następcy Pakuły na fotelu przewodniczącego rady, czyli Dariusza Jasaka. Zauważył on bowiem, że Jan Pakuła poniósł już konsekwencje polityczne w postaci odwołania go z funkcji przewodniczącego, i raczej trudno mówić o jakichś dalszych sankcjach. Ale taka teza jest uzasadniona tylko w swojej ostatniej części. Gdyż skuteczne odwołanie Pakuły z funkcji u swoich źródeł ma przede wszystkim, (jeśli nie jedynie) przesłanki polityczne. Czyli ukształtowanie się w radzie

miejskiej nowej większości.

I to jest jedyny twardy fakt. Bez niego wszelkie, nawet najbardziej uzasadnione krytyki i skargi są jedynie łopotem sztandarów i zwykłą paplaniną.

Andrzej Jarek

PS. Na koniec zaś uwaga o przedziwnych przejawach tzw. prawa (Gerarda) Krzeszewskiego. Otóż swego czasu były wójt Malanowa zauważył, że polityczne losy przewodniczących Rady Miejskiej Turku przypominają przygody kota w transformatorze. A to skądinąd wiadomo czym się musi skończyć. Tymczasem Jan Pakuła w 2014r. po raz drugi w swojej karierze zdobył łańcuch przewodniczącego (po raz pierwszy miał go w kadencji 1998-2002). Ale po upływie kilkunastu miesięcy okazało się, że przed regulami prawa Krzeszewskiego uciec nie sposób i nieostrożny samorządowiec skończył politycznie zgodnie z przepowiednią ex wójta Malanowa, czyli niczym wspomniany już kot w transformatorze.

Wybory na sołtysa w Tokarach

Skurczak-Szymańska zastąpiła Ambroziaka

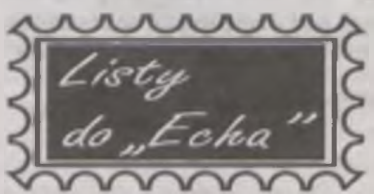
W dniu 16 czerwca 2016 roku zmarł niespodziewanie Konrad Ambroziak, zasłużony sołtys sołectwa Tokary Pierwsze z 42-letnim stażem. Miał osiemdziesiąt lat, a kilka dni wcześniej po raz drugi otrzymał tytuł Sołtysa Roku. Jako, że samorządność nawet podstawowego stop-

nia sołeckiego nie zna pustki, Wójt Gminy Kawęczyn zwołał 21 lipca 2016 roku zebranie wiejskie sołectwa Tokary Pierwsze, by dokonać wyboru następcy pana Ambroziaka. Do sali kolumnowej w remizie OSP przybyło 77 spośród 262 uprawnionych do głosowania, co stanowiło 29,39 proc.

Zgłoszono jedną kandydaturę na sołtysa. Była to w pełni akceptowana przez wójta 42-letnia Małgorzata Skurczak-Szymańska. Jest ona podobnie jak jej poprzednik mieszkanką Tokar Drugich, zasiadającą już drugą kadencję w Radzie Sołeckiej. Ponadto działa w Kole Gospodyń

Wiejskich i Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Tokarach. W ubiegłym roku była starościnią domów gminno-parafialnych. Zawodowo zajmuje się rolnictwem. Wraz z mężem prowadzi 30 hektarowe gospodarstwo rolne, ukierunkowane na

hodowlę bydła mlecznego. Spośród 76 głosujących, za jej kandydaturą opowiedziało się 70 osób, a zaledwie sześć było przeciwnych. Nowo wybrana sołtyska podziękowała za zaufanie i przedstawiła swoją wizję współdziałania w sołectwie oraz współpracy z władzami gminy. (art)



Jakie są zasady szczepień przeciwko grypie

Szczepionka dla seniorów, lekarzy nie podzieliła - uważa Iwona Bakalarz

Szczepienia seniorów przeciw grypie to bardzo potrzebny program, który może uchronić starszych i często już schorowanych pacjentów przed pogorszeniem zdrowia na skutek powikłań po grypie.

Od kilku lat Burmistrz Naszego Miasta przeznacza na szczepienia fundusze, które oczywiście nie zaspokajają potrzeb wszystkich chętnych seniorów, ale chwala burmistrzowi, bo chociaż część z nich będzie mogła otrzymać bezpłatne świadczenie.

W naszej przychodni mamy 2471 pacjentów powyżej 65 roku życia i zamieszkałych w Turku. Każdego roku szczepiliśmy bezpłatnie, korzystając z funduszy burmistrza około 500 osób po 65 roku życia. Niestety w tym roku szczepione w ramach programu profilaktycznego starczy tylko dla 368 seniorów z naszej przychodni, a więc tylko 14,8 proc. populacji seniorów zostanie zaszczepiona w ramach programu bezpłatnych szczepień finansowanych przez burmistrza.

Wynika to z faktu, że w momencie rozstrzygnięcia konkursu „wzięto pod uwagę czystą matematykę” a nie fakt, że większa przychodnia ma więcej seniorów chętnych do zaszczepienia. Wielka szkoda, że przed konkursem na świadczenie szczepień nikt z Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego nie zainteresował się zgodnością organizacji akcji szczepień z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia oraz wymogami nadzoru epidemiologicznego Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, zwłaszcza jeśli chodzi o dokumentację.

Bezpieczna organizacja szczepień jeśli dotyczy ludzi obciążonych różnymi schorzeniami, a tak często jest w przypadku osób po 65 roku życia, podlega następującym wymogom i etapom:

1. kwalifikacja do szczepienia, czyli badanie lekarskie dopuszczające do szczepienia, najlepiej jeśli takie badanie

wykona lekarz rodzinny, który najlepiej zna problemy zdrowotne danego pacjenta a nie przypadkowy lekarz, który nie ma historii choroby pacjenta.

2. poinformowanie pacjenta o możliwości wystąpienia niepożądanych objawów ubocznych szczepienia oraz odnotowanie w/w faktu w dokumentacji pacjenta,

3. szczepienie w gabinecie szczepień i wpisanie tego zabiegu w dokumentację szczepień, którą jest karta uodpornienia lub inny odpowiedni dokument,

4. w przypadku osób szczepionych z „pull burmistrza” – odnotowanie faktu przyjęcia bezpłatnej szczepionki, który senior potwierdza swoim podpisem przy nazwisku i PESEL-u.

Z uwagi na szczególne standardy dotyczące szczepienia wskazane jest aby pacjent szczepiony był w przychodni, którą sobie wybrał i która posiada pełną dokumentację pacjenta.

Między innymi właśnie dlatego dzieci nie są już szczepione w szkołach i przedszkolach tylko w swoich przychodniach w obecności rodzica.

Zajmuję się profilaktyką i szczepieniami od 30 lat i tak jak w innych zawodach jest wiele problemów organizacyjnych i prawnych, które nie muszą być ogólnie wszystkim znane, ale zawsze jest możliwość konsultacji. Zatem jeśli są fundusze na takie szczepienia, to nie fascynujemy się tylko uzyskaniem jak najniższej kwoty za szczepienie, ale jakością szczepionki i usługi szczepienia oraz bezpieczeństwem pacjentów.

W bieżącym roku konkurs się odbył i szkoda tylko, że nie odbyły się wcześniej konsultacje z wykonawcami świadczenia oraz informacja o konkursie nie była znana wszystkim podmiotom zainteresowanym. Jeśli leży nam na sercu zdrowie naszych najbliższych i starszych

ludzi to organizujemy akcję szczepień mądrzej i korzystajmy z wiedzy osób kompetentnych. Szczepionka dla seniorów nie „podzieli doktorów”, jak obawia się autorka artykułu w „Echo Turku”, a także bez obaw 37,90 za szczepienie (tj. koszt szczepionki ok. 20zł + badanie lekarskie + zabieg wykonania szczepienia przez pielęgniarkę) nie wzbogaci tych, którzy mogą zaszczepić więcej seniorów, ale utrudni starszym ludziom jednakowy dostęp do zabiegu i nie trafi sprawiedliwie do tych, którzy naprawdę mogą jej potrzebować w każdej przychodni lekarza rodzinnego niezależnie czy to Medicus, Medyk czy Rodamed.

Z poważaniem

Iwona Bakalarz

lekarz specjalista chorób dzieci i medycyny rodzinnej
prezes Spółki Partnerskiej Lekarzy „MEDICUS” w Turku

Muzyka, teatr, beatbox i dużo więcej, czyli...

1 sierpnia rusza kolejny SCABB

Dwa tygodnie, od poniedziałku 1 sierpnia, potrwa tegoroczny festiwal SCABB. Jego częścią będzie też Akademia Letnich Spotkań Artystycznych, czyli warsztaty: teatralne, taneczne, perkusyjne czy kompozycji i aranżacji muzycznych. Oczywiście nie zabraknie beatboxowej bitwy. Krótko mówiąc Jacek Sulkowski znów kulturalnie rozkręca miasto.

Od 11 lat organizatorem festiwalu SCABB jest Jacek Sulkowski. Od tyluż też lat odpowiada on na zapotrzebowanie młodych ludzi, proponując im różne formy aktywności. W tym roku w ramach Akademii Letnich Spotkań Artystycznych można będzie wziąć udział w warsztatach teatralnych, tanecznych, perkusyjnych oraz kompozycji i aranżacji muzycznych. Poprowadzą je: Małgorzata Kołódkiwicz (teatr), Anna Klimek i Malwina Rumowska (taniec), Paweł Wierzbicki (perkuszja), a także Maria i Jacek Sulkowscy (spektakl) oraz Hubert Babiarczyk Tas (didżejsko- producenckie).

ALSA zaczyna się 1 sierpnia, zakończy się jak zwykle „z przytupem”, w weekend 13 i 14 sierpnia – prezentacjami muzyczno-teatralnymi w rynku i spektaklem pod tytułem „Jestem elementem kultury”.

Czym byłby jednak SCABB bez bitwy Beatboxowej czy Beat Battle? Wszyscy, którzy chcą wziąć w nich udział mogą zgłosić się poprzez stronę internetową www.scabb.pl/pl/13/storna/1/77/. Jak zawsze czekają nagrody, w beatboxie za 1 miejsce 1000 zł, za drugie miejsce 500 zł. W bitwie na zwycięzcę czeka 1000 zł. Jak zapewnia Jacek Sulkowski, nagrody nie są tu jednak najważniejsze.

– Będzie to pierwsza bitwa na nowym sprzęcie. Zapewniamy jakość jakiej jeszcze na SCABBie nie było – zachęca.

Więcej informacji o festiwalu i Akademii można znaleźć na stronach internetowych i facebooku. **boxa**

Wkrótce Tydzień Kultury Chrześcijańskiej Chór z USA zaśpiewa w Turku

Sierpień tradycyjnie powita nas Misją Namiotową. To inicjatywa Agencji Kościołów Ewangelicznych RP. W tym roku w ramach tygodnia zajęć pod namiotem, wystąpi również gwiazda – amerykański chór Mennonitów Hope Singers.

Namiot misyjny stanie tradycyjnie na terenie turkowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy Armii Krajowej. Tam od 2 do 7 sierpnia odbywać się będą różnego rodzaju zajęcia – gry i zabawy dla dzieci, konkursy z nagrodami, a także koncerty ewangelizujące, wysłuchać będzie można również świadectw nawrócenia.

Hope Singers – gwiazda tegorocznych spotkań, wystąpi przed turkowanami w sobotę, 6 sierpnia, o godzinie 16.00. Szczegółowy program opublikujemy w przyszłym wydaniu tygodni. **ika**



Ubiegłoroczne przedstawienie finałowe przyciągnęło do rynku dziesiątki mieszkańców. Czy Scabb zaskoczy w tym roku?

REKLAMA

NA KARTE

ZAREJESTRUJ SWÓJ NUMER W T-MOBILE NA KARTE

W prezencie otrzymasz telefon MaxCom MM237 Dual SIM za 19 zł. Wystarczy, że:

- przyjdiesz do sklepu T-Mobile,
- zarejestrujesz swój numer,
- doładujesz konto za minimum 100 zł.



T...

LIFE IS FOR SHARING.

Mieszkańcy gminy Kawęczyn kryją się w domach, bo...

Na polach leży rolniczy nawóz czy cuchnący problem?

Na leśnym dukcie prowadzącym przez las, obok posesji Kazimierza Serafińskiego, ciężarówki zaczęły pojawiać się na początku zeszłego tygodnia. Mieszkaniec Wojciechowa, w gminie Kawęczyn, do którego należy kilkadziesiąt hektarów lasu, a więc także rzeczona droga, nie zwracał na nie uwagi. Nikomu nigdy nie zabraniał nią jeździć. Aż do czasu, gdy został zmuszony postawić szlaban. To na jakiś czas uwolniło mieszkańców okolicy od okropnego smrodu. Na jak długo?

Kazimierz Serafiński ma w Wojciechowie pięknie położony dom i gospodarstwo. Wokół posesji rozciąga się kilkadziesiąt hektarów jego lasu. Z drogi przez tereny zielone korzystali okoliczni rolnicy, by skracać sobie dystans do pól. Nigdy tego nie zabraniał. Aż do ubiegłego weekendu, kiedy wszystko się zmieniło. Wraz z rodziną siedzieli na podwórku, gdy: **-Powiał wiatr i poczuliśmy okropny smród. Na początku myśleliśmy, że to padlina, bo zapach jest identyczny. Tym bardziej, że nie raz do lasu ktoś podrzucał martwe świnię czy bydło – wyjaśnia mężczyzna.** W największe upały rodzina zmuszona była siedzieć w domu z pozamykanymi oknami.

Moja droga, mój szlaban

Okazało się jednak, że to nie żadne zwierzę, ale nieczystości, które przejeżdżające nieopodal domu ciężarówki wyrzucały na pole za lasem, oddalone od domu mieszkańca Wojciechowa o kilkaset metrów. Każdego dnia śmierdzący ładunek lądował tam dwa razy – rano i wieczorem. Kazimierz Serafiński postanowił przerwać śmierdzący interes. Postawił więc drewniany szlaban, uniemożliwiający wjazd do lasu. **-Mój las, moja droga i mogę robić co chcę – mówi z przekonaniem.** Mężczyzna pokrzyżował tym samym plany przewoźnikom, a także dzierżawiacemu ziemię mężczyźnie. Ten przyjechał do niego nawet prosić,

by zdjął szlaban. **-Widać hardzo mu zależało, bo proponował mi nawet pieniądze. Powiedziałem, że „nie chcę twoich smrodów, a także twoich pieniędzy”.** Próbowal wzbudzić we mnie litość, że jak ja nie pomogę, to nie ma innej drogi, by samochody dojechały na pole. Zaproponowałem mu żeby kupił sobie helikopter.

Mężczyzna jest zdania, że zanim ciężarówki zaczęły wozić śmierdzący „towar”, kierowcy powinni powiedzieć co mają na pace, pokazać pozwolenie i zapytać czy mogą korzystać z prywatnej drogi. **-Podejrze-**

wam, że dzierżawca pól mógł jakąś kasę dostać z tej oczyszczalni za to, że zabiera odpady. A ja byłem zmuszony zamknąć przejazd, bo nikt nie chciałby siedzieć w takim smrodzie. A jak smród, to i muchy – opowiada mieszkaniec Wojciechowa.

Na razie więc transport przez las się zakończył, ale na jak długo? Jak mówi Serafiński, dzierżawca powiedział mu, że na razie wywiózł 10 ciężarówek, a miał ich jeszcze kolejnych 100.

Wcześniej, na okoliczne pola wywożono tę samą śmierdzącą substancję, tyle że od drugiej strony, przez

Tokary Drugie. Tam trafiło około 15 samochodów. Proceder się zakończył, gdy także tam zagrodzono przejazd. **-To, co wyrzucano, to nie jest gnój. Mieszkam przecież na wsi i do zapachów jestem przyzwyczajona. Ale to mi śmierdzi, jakby coś zdechło koło budynku – twierdzi jedna z kobiet.**

Jak mówią sąsiedzi, pola pomiędzy Wojciechowem a Tokarami należą do miejscowego rolnika mieszkającego jednak kilkadziesiąt kilometrów dalej. On wydzierżawił je z kolei mężczyźnie z Liskowa. Ostatni odpowiedzialny jest za umowę z oczyszczalnią

Ireneusz Lament

Turysta z gitarą

Ireneusz Lament ma dwie pasje - muzykę i turystykę. Potrafi łączyć je tworząc piosenki o miejscach, które napotyka na swoim turystycznym szlaku. Na You Tube jest wiele wersji jego turystycznych piosenek, opiewających uroki różnych stron Polski. Najnowsza to „Romans w Uniejowie”, ślawiąca uroki nadwarciańskiego uzdrowiska.

Turystycznego hakcyła Ireneusz Lament połączył w młodości. Będąc przy tym utalentowanym muzycznie wyruszał w podróże po Polsce z gitarą u boku. Z sentymentem wspomina rozśpiewanych Polaków w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku. W turkowskich parkach gromadziły się grupki młodzieży, by przy gitarze lub innych instrumentach śpiewać stare i nowe szlagiery. Latem przemierzali się do nadwarciańskich „kurortów” takich jak Uniejów, Księża Młyny i Miłkowice. W tej ostatniej miejscowości powstała jedna z pierwszych turystycznych piosenek Ireneusza Lamenta, która niestety nie zachowała się w całości. Jej autor jak sam mówi nie przywiązywał wówczas jeszcze znaczenia do zapisywania i katalogowania tekstów i muzyki.

Teraz wszystkie utwory nie tylko zapisuje, ale też rejestruje w Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS. Są też na bieżąco nagrywane i udostępniane na You Tube. Są to zarówno autorskie utwory Lamenta, jak i piosenki pisane do słów Lecha Lamenta - brata Ireneusza. Maria Baszuro jest autorką słów piosenki klubowej „Korona gór”, która stała się hymnem Klubu Zdobywców Korony Gór Polski.

Zdrowe miejscowości takie jak Krynica i Wysowa, wykorzystują piosenki Ireneusza Lamenta w celach promocyjnych. Na You Tube najwięcej wyświetleń spośród turystycznych jego utworów ma „Przydrożna Kapliczka” (ok. 60 tys.). Jej autor uważa, że jest ona obok „Wysowej” najbardziej wartościowa. Trudno zliczyć ile odsłon mają te piosenki na You Tube, ponieważ ludzie tworzą do nich własne klipy. Z pewnością jest ich około 200.000. Oprócz wymienionych już piosenek można posłuchać: „Roztocze”, „Bieszczadzka jesień”, „Pożegnanie Ustki”, „Halny Wiatr”, „Krynicki Walczyk”. Oprócz Miłkowic, są jeszcze



Ireneusz Lament nie rozstaje się z gitarą zabierając ją na turystyczne wyprawy po Polsce.

dwie piosenki traktujące o terenie dawnego powiatu tureckiego. Najnowszą jest „Romans w Uniejowie”, liryczna piosenka mówiąca o spotkaniu zakochanej pary po wielu latach rozłąki. Refren ślawi uniejowskie atrakcje. Druga



Nawet w zatłoczonych schroniskach turyści domagają się, aby dla nich zaśpiewał.

piosenka to „Spacer po mieście” autorstwa braci Lamentów traktująca o Turku, a wykonywana przez Jerzego Kellera.

Aranżerem większości piosenek Ireneusza Lamenta jest Janusz Kazmierczak, z którym najczęściej je nagrywa. Teraz Ireneusz Lament zabiera się do napisania piosenki o Gerlachu, najwyższym szczycie Tatr. Będzie ona hołdem oddanym Józefowi Michalcowi, tatrzańskiemu przewodnikowi, który zginął w ubiegłym roku

pod lawiną w Rumanowej Dolinie na Słowacji. Kiedy wchodził razem na Gerlach, pan Michalec zastanawiał się, dlaczego nikt nie opiewa w pieśniach tego szczytu, nazywanego „dziadkiem”. Znając muzyczne zdolności Lamenta poprosił, aby napisał o nim piosenkę.

Niewykluczone, że natchnieniem do kolejnej piosenki będą tegoroczne wyprawy, między innymi na Krywań. Na wszystkie nasz muzyk zabiera gitarę i umila turystom wieczory (często

Zakaz stosowania osadu:

- w uprawach roślin sadowniczych i warzyw, których części jadalne bezpośrednio stykają się z ziemią i są spożywane w stanie surowym – w ciągu 18 miesięcy poprzedzających zbiory i w czasie zbiorów;
- na łąkach i pastwiskach;
- w uprawach pod osłonami.
- na obszarach parków narodowych i rezerwatów przyrody; terenach ochrony pośredniej stref ochronnych ujęć wody, o ile akt prawa miejscowego wydanego na podstawie art. 58 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019, z późn. zm.11)) nie stanowi inaczej;
- w pasie gruntu o szerokości 50 m bezpośrednio przylegającego do brzegów jezior i cieków;
- na terenach zalewowych, czasowo podtopionych i bagiennych;
- na terenach czasowo zamrzniętych i pokrytych śniegiem;
- na gruntach o dużej przepuszczalności, stanowiących w szczególności piaski luźne i słabogliniaste oraz piaski gliniaste lekkie, jeżeli poziom wód gruntowych znajduje się na głębokości mniejszej niż 1,5 m poniżej powierzchni gruntu;
- na obszarach ochronnych zbiorników wód śródlądowych, o ile akt prawa miejscowego wydanego na podstawie art. 58 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne, nie stanowi inaczej;
- na terenach objętych pozostałymi formami ochrony przyrody niewymienionymi w pkt 1, jeżeli osady ściekowe zostały wytworzone poza tymi terenami;
- na terenach położonych w odległości mniejszej niż 100 m od ujęcia wody, domu mieszkalnego lub zakładu produkcji żywności.



Piętnaście samochodów tej samej śmierdzącej substancji, trafiło na pole z drugiej strony, przez Tokary Drugie. Proceder się zakończył, gdy i tym razem zagrodzono przejazd.

przywożącą osady. Jak mówią okoliczni – oni nie czują problemu, ani jednemu, ani drugiemu nie śmierdzi!

Niestety ze względu na ochronę danych osobowych nie udało nam się dotrzeć do źródła, czyli do właściciela czy dzierżawcy terenów i zapytać co to za cuchnąca substancję rozsiewa po okolicy.

Na smród nie ma przepisów

O smrodzie zaczęło robić się głośno, informacje dotarły też do Urzędu Gminy. Dwie urzędnicz-

ki pojechały nawet na miejsce, by organoleptycznie poznać problem. –**Kontaktujemy się z właścicielem tej ziemi, żeby sprawdzić co on tam wywozi. Prawdopodobnie jest to osad z oczyszczalni ścieków, który może być wywożony na pola. W takim przypadku nie ma obowiązku, by nas informować** – mówi pracownica wydziału środowiska UG Kawęczyn, ale zapewnia, że substancja, która wygląda trochę jak asfalt, a cuchnie jak padlina, zostanie zbadana.

W podobnym tonie wypowiada

się Mateusz Kolibabka, kierownik działu inspekcji konińskiej delegatury Wojewódzkiego Inspekcji Ochrony Środowiska. –**Na wywóz osadu z oczyszczalni nie trzeba pozwoleń, a może on być wykorzystywany na terenach rolniczych, do nawożenia pól, podobnie jak obornik czy gnojowica. Zanim to nastąpi oczyszczalnia, z której osady pochodzą, powinna wykonać badania gleby. Ich wyniki natomiast powinien otrzymać właściciel ziemi** – mówi Mateusz Kolibabka. Jak wyjaśnia, osady to materia organicz-

na, więc może stanowić uciążliwość odorową, ale na to nie ma przepisów. Smród może brać się choćby stąd, że do oczyszczalni ścieków podłączone są różne zakłady przemysłowe, także ubojnie. Mateusz Kolibabka potwierdza jednocześnie, że w przypadku wątpliwości, gmina może zwrócić się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który wykona badania w swoich laboratoriach.

Kazimierz Serafiński nie zamierzając utrudniać życia sąsiadom, wpuszcza ich przejazdem obok swo-

jego domu. Nie ma też nic przeciwko, by okoliczni spacerowali po jego lesie. Nie wszyscy jednak potrafią zachować się „w naturze”. Jak żartobliwie opowiada właściciel lasu, w jednym miejscu można sobie tam telewizor obejrzeć, a w innym posiedzieć na wersalce. Nie brakuje też mniejszych śmieci - butelek czy gruzu. –**Niektórzy mówią, że fajnie mieszkać w lesie, wokół świeże powietrze... A my w maskach chodziliśmy, bo nie mogliśmy wytrzymać smrodu** – mówi mężczyzna.

il, boxa

W Tuliszkwie „Usta milczą, dusza śpiewa”, czyli...

Operetka w parku

Wakacyjne niedziele w tuliszkwowskim parku obfitują w wydarzenia – było już popołudnie z książką, animacje dla dzieci a niedawno „Operetka w parku”. Na schodach MGOK-u stanęło dwoje solistów scen poznańskich, którzy wprowadzili słuchaczy w świat muzyki.

W niedzielne, słoneczne popołudnie przed Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Tuliszkwie ustawiono rzędy krzeseł, dla chętnych na odrobinę muzycznej kultu-

ry. Kilkadziesiąt osób wysłuchało wprowadzenia Bartosza Kuczyka, który w zabawny sposób przybliżył zgromadzonym historii związane z kompozytorami i ich dziełami.

Przedstawił także dwoje solistów scen poznańskich, Agnieszkę Wawrzyniak i Bartosza Kuczyka. Ona w strojnych i kolorowych sukniach, on w eleganckim smokingu, wykonali wiele znanych utworów, między innymi: Trzpiotkę (N. Dostal), Ach kobietki (F. Lahara), Wielka sława (J. Strauss), W tę noc (L. Bernstein), Graj Cyganie (E. Kalman) czy Usta milczą (F. Lehár). –Chciałem po-

wiedzieć, że zabraliście nas Państwo w zaczarowany świat, ale niestety nie mogę tego powiedzieć... Nie mogę tak powiedzieć, ponieważ wy ten świat stworzyliście dla nas tutaj, przy naszym tuliszkwowskim dworku i za to wam szczególnie dziękujemy – mówił do artystów, Bartosz Kuczyk.

Podobny koncert operetkowy zaplanowano na jedną z niedziel sierpnia, a już w najbliższą zapraszamy na „Popołudnie z Kulturką”, w ramach którego na Placu Wolności odbędzie się koncert urodzinowy Kasztelańskiej Kapeli z Tuliszkwowa. Start godz. 18.00.

boxa



przy ognisku) swoim śpiewem. Obowiązkowo też musi śpiewać podczas spotkań Klubu Korony Gór oraz innych organizacji turystycznych. Często bywa zmęczony po długiej górskiej wyprawie, ale trudno odmówić spragnionym wspólnego biesiadowania z muzyką.

Czekamy na nowe utwory Irka Lamenta, a teraz zapraszamy na YouTube do wysłuchania dotychczasowych.

(art)



Kilkadziesiąt osób wysłuchało koncertu na schodach tuliszkwowskiego dworku.

Dwie centralne inwestycje drogowe w Przykonie

Będzie bezpieczniej w przyszłym roku

Mirosław Broniszewski - wójt gminy Przykona poinformował nas, że po 12 latach od rozpoczęcia starań o budowę ronda w Przykonie, Generalna Dyrekcja Budowy Dróg i Autostrad zdecydowała o realizacji tej inwestycji.

Skrzyżowanie to owiane jest złą sławą, dochodzi tu często do kolizji i wypadków, również śmiertelnych. Plany budowy ronda powstały już bardzo dawno, ale ni udało się ich zrealizować, między innymi z powodu problemem z wykupami gruntów. W tym czasie Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad zdecydowała się w pierwszej kolejności wykonać rondo na równie niebezpiecznym skrzyżowaniu w Dąbrowie gmina Dobra. Projekt budowy ronda w Przykonie musiał odleżeć się na półce.

Teraz został zaktualizowany. -Dzięki budowie ronda zmniejszy się prędkość przejazdu przez skrzyżowanie, co przyczyni się do zmniejszenia liczby kolizji i wypadków z udziałem pojazdów i pieszych. Poprzez budowę chodników znacznie bezpieczniej będzie przemieszczanie się pieszych.

Oprócz budowy ronda i chodników, przewidziany zostanie przystanek autobusowy oraz nowe oświetlenie drogowe. W oddziale poznańskim Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dowiedzieliśmy się innych szczegółów tej inwestycji. Średnica zewnętrzna ronda wyniesie 36 metrów, a wewnętrzna - 20 metrów. Od ronda pobiegnie chodnik dwumetrowy do chodnika przy drodze w kierunku Dobrej oraz dwu-

półmetrowy do ścieżki pieszo-rowerowej. Budowa ronda rozpocznie się zapewne dopiero w przyszłym roku, bo w tym nie uda się wykonać wszystkich procedur związanych między innymi z przetargiem.

Nie jest to jedyna krajowa inwestycja drogowa na terenie gminy Przykona. Przechodowana zostanie droga krajowa w pobliżu Spółdzielczego Zakładu Usługowego w Przykonie (dawny SKR). Umożliwi to łagodny wjazd na nową drogę gminną, budowaną na terenach aktywizacji gospodarczej. Będą tam bezpieczne lewoskręty także przy wjeździe na stację paliw. Ta inwestycja ma szansę rozpocząć się już w tym roku. Obie mają zostać zakończone w 2017 roku. (art)



Skrzyżowanie w Przykonie należy do jednych z bardziej niebezpiecznych. Budowa ronda, która zwiększy bezpieczeństwo, rozpocznie się prawdopodobnie w przyszłym roku.

ZUS czy OFE?

Zadbaj o swoją emeryturę

Już kilkanaście dni zostało na podjęcie decyzji, gdzie chcemy, by część naszych składek trafiła na ubezpieczenie emerytalne - do ZUSu, czy OFE?



Do zamknięcia tegorocznego okna transferowego ZUS-OFE, które ruszyło 1 kwietnia tego roku, pozostało już niewiele czasu. Do niedzieli, 31 lipca możemy zdecydować, czy całość składek emerytalnej pozostawić w ZUS, czy też jej część przekazywać do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Swoje oświadczenia złożyło już 87 tysięcy osób. Ci, którzy tego nie zrobili, mają dosłownie kilka dni, by zdecydować o losie składek

w wysokości 2,92 procent podstawy wymiaru wynagrodzenia. Pozostała część składki emerytalnej, czyli 16,6 procent trafia do ZUS i 12,22 procent zapisywane jest na koncie emerytalnym, a 4,38 procent na subkoncie. Każdy kto jest uczestnikiem II filaru może zdecydować, czy 2,92 procent składki trafi na subkonto w ZUS, czy do wybranego OFE. -Jeżeli nie będziemy zmieniać decyzji podjętej w poprzednim okienku

transferowym w 2014 roku lub przy okazji wchodzenia na rynek pracy po zamknięciu poprzedniego okienka, to nie musimy składać żadnych deklaracji. Jeżeli jednak miejsce przeznaczenia składki chcemy zmienić, to należy wypełnić specjalne oświadczenie dostępne w każdej placówce ZUS oraz na stronie internetowej www.zus.pl - informuje Marlena Nowicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w

województwie wielkopolskim.

Oświadczenie można dostarczyć osobiście, listownie lub przez zusomat dostępny w większych miastach przez 24 godziny na dobę. Z kolei klienci posiadający profil na Platformie Usług Elektronicznych mogą natomiast złożyć oświadczenie przez internet. Deklaracji nie składają osoby, które mają do ukończenia powszechnego wieku emerytalnego 10 lub mniej lat. W

przypadku tych osób, ZUS zaprzestaje odprowadzania składek do OFE, a fundusze rozpoczynają stopniowy transfer środków z OFE do ZUS.

Kolejne okienko transferowe otwarte zostanie 1 kwietnia 2020 roku. Więcej informacji można uzyskać w każdej placówce ZUS, na stronie internetowej lub dzwoniąc pod numer Centrum Obsługi Telefonicznej: 22 560 16 00.

il

Decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego z 15 lipca tego roku wydział społeczno-ekonomiczny konińskiego PWSZ otwiera studia na kierunku informatyka. Na pierwszy rok studiów stacjonarnych zostanie przyjętych 60 osób, kolejna 30 ma szansę poznać tajniki informatyki na studiach niestacjonarnych.

Najpierw Komisja Akredytacyjna pozytywnie oceniła przedstawioną przez PWSZ koncepcję kształcenia, program studiów, minimum kadrowe oraz bazę dydaktyczną do utworzenia kierunku informatycznego. W

Koniński PWSZ szuka chętnych, by...

Studiować informatykę

minionym tygodniu potwierdził to swoją decyzją także minister nauki i szkolnictwa wyższego. Dlatego też konińska uczelnia rozpoczęła już proces rekrutacji chętnych. Studentom oferowane są dwie specjalności do wyboru - technologie internetowe i mobilne oraz bezpieczeństwo sieci informatycznych. Studia licencjackie potrwają 3 lata.

Jak zapewnia uczelnia: -Absolwent zdobędzie ogólną wiedzę i umiejętności praktyczne w obszarze

podstawowych metod, technik i narzędzi stosowanych przy rozwiązywaniu zadań zawodowych (profesjonalnych) związanych z obsługą sprzętu informatycznego, programowaniem i praktycznym posługiwaniem się szerokim spektrum narzędzi informatycznych. Dodatkowo zdobędzie wiedzę z zakresu procesów planowania i realizacji eksperymentów, tak w procesie przygotowania z udziałem metod symulacji komputerowych, jak i w rzeczywistym środowisku

- mówi Monika Wojciechowska, kierownik biura ds. promocji PWSZ w Koninie. Program studiów zakłada bowiem kształcenie w ramach pięciu modułów obejmujących kształcenie ogólne, podstawowe, kierunkowe, specjalnościowe oraz moduł dyplomowanie i praktyka. Praktyki będą zresztą integralną częścią programu studiów, a ich podstawowym celem ma być przygotowanie absolwenta do pracy w zawodzie. Wyhór specjalności rozpocznie się po III semestrze.

Podstawą decyzji o przyjęciu na studia są wyniki egzaminu dojrzałości. Jak zapewnia PWSZ w tym roku akademickim przyjętych zostanie 60 osób na studia stacjonarne i 30 na studia niestacjonarne. Zainteresowanym wszelkich informacji udziela Centrum Rekrutacji i Karier PWSZ w Koninie, ul. Przyjaźni 1, tel. 63 2497237. Szkoła prowadzi także rekrutację elektroniczną poprzez stronę www.pwsz.konin.edu.pl - zakładka „Rekrutacja”.

boxa

Znajdzie się miejsce dla trzylatków w Dobrej

Andrzej Piątkowski - burmistrz gminy Dobra poinformował nas, że zostanie utworzony dodatkowy oddział w przedszkolu. Dzięki temu chętni trzylatki objęte zostaną edukacją przedszkolną.

W szkole zostanie utworzony oddział dla sześciolatków, co zwolni miejsce w przedszkolu dla trzylatków. Marek Milczarek - dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, obejmującego wszystkie placówki oświatowe w gminie Dobra potwierdził te plany. Ale, jego zdaniem, wszystko zależy od tego, czy przejdzie projekt remontu dworu w Długiej Wsi na potrzeby przedszkola. Niemniej obiecał, że do

końca lipca rodzice trzylatków usłyszą ostateczną decyzję.

Burmistrz Piątkowski liczy na to, że gmina otrzyma dofinansowanie na remont dworu. Przyznaje, że decyzje w tej sprawie ogłoszone zostaną na przełomie sierpnia i września. Wówczas trzeba będzie się spieszyć, aby na czas zakończyć inwestycję i ją rozliczyć. Jeżeli zima będzie łagodna, można będzie prowadzić

prace wewnątrz hudyunku. Remont połączony jest z drugim programem edukacyjnym kierowanym do dzieci i ich rodziców.

Realizacja tych projektów wiąże się to z koniecznością wzrostu o 20 proc. liczby dzieci w przedszkolu. Nie będzie to łatwe do osiągnięcia, ponieważ w przyszłym roku trzylatków będzie mniej o dziewięć osób w porównaniu z 2016 rokiem. Na do-

datek w innych rocznikach są dzieci zameldowane w gminie Dobra, ale przebywające poza granicami nie tylko gminy, ale i Polski, gdzie pracują ich rodzice. By osiągnąć spodziewany wzrost, trzeba będzie zaniem burmistrza popracować z rodzicami i przekonać ich, że pierwsze lata życia dziecka decydują o jego rozwoju i dalszych losach. Dlatego jak twierdzi warto posyłać dzieci do przedszko-

la, aby mogły rozwijać się w gronie rówieśników. -To najskuteczniejszy sposób na wyrównywanie szans edukacyjnych. Dlatego tak ważne jest inwestowanie w edukację małych dzieci - twierdzi burmistrz Piątkowski.

Czekamy na ostateczne decyzje zapowiadane przez dyrektora Milczarka. Miejmy nadzieję, że będą satysfakcjonujące dla dzieci i rodziców trzylatków. (art)



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Innowacyjne i kompleksowe rozwiązania dla Twojego domu



OKNA | DRZWI | FASADY | BRAMY | ROLETY | AUTOMATYKA

ZAPRASZAMY
Salon sprzedaży
W CENACH
PRODUCENTA

Chrapczew 28A,
62-730 Dobra,
tel. 63279 08 12,
63279 08 46

DIETA BOX
CATERING DIETETYCZNY

to dieta indywidualnie dopasowana do Ciebie.
Każdego dnia otrzymasz
świeża, pełnowartościowe posiłki.
*Nie musisz planować
oraz przygotowywać posiłków
- zrobimy to za Ciebie i dla Ciebie.*

BEZPŁATNA DOSTAWA na terenie Turku
tel.: 796 149 719
www.dietetyk.lajdecka.pl

DIETETYK
Karolina Lajdecka
Gabinet w Turku
ul. Legionów Polskich 5
(Hotel Barbórka)

WYDRUKUJ
SWOJE ZDJĘCIE
W NARPAWĘ
DUŻYM FORMACIE

UNICORN T&T

- ▶ FOTOOBRAZ
- ▶ FOTOTAPETA
- ▶ PŁÓTNO
- ▶ NAKLEJKA
- ▶ PAPIER FOTO
- ▶ PLAKAT
- ▶ GADŻETY
- ▶ KUBKI, PUZZLE
- ▶ KOSZULKI

drukarnia@unicorn.turek.pl

REKLAMA z ECHEM tel. 63 278 53 41
echo@turek.net.pl, www.echoturku.net.pl

KREDYT KONSOLIDACYJNY



WYMIKSUJ SIĘ Z WIELU KREDYTÓW

Przenieś je do nas i ciesz się
lekkostrawnym oprocentowaniem.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Turek, Plac Wojska Polskiego 4

tel. 63 289 16 87, 693 991 998, 691 250 530

(koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH Po prostu fair

grupa GE Capital

Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej klienta. Taryfa opłat i prowizji jest dostępna w oddziałach i placówkach partnerskich Banku i na bph.pl. Placówki partnerskie są upoważnione do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.
Bank BPH SA, ul. płk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

Festyn Tradycji Regionalnej w Dziadowicach Folwarku

Nie tylko kulinarny przepis na sukces

Można wyliczyć kilka dobrych powodów, które niedzielny Festyn Tradycji Regionalnej z góry skazywały na sukces. Tak się bowiem złożyło, że główną atrakcją i prawdziwym gwoździem imprezy był konkurs na potrawę lokalną „Nasze Jadło”. Ale to sprawcza rola Bożeny Kolek miała bodaj decydujący wpływ na powodzenie całego przedsięwzięcia w Dziadowicach Folwarku. Od lat dowodzi, że potrafi skutecznie zachęcić sąsiadów do współpracy i działania. Przy okazji będąc dobrym duchem każdego lokalnego przedsięwzięcia.

Spoleczność sołectwa Dziadowice Folwark już dawno dała się poznać, że z zęcznie potrafi łączyć akcenty tradycji z elementami współczesności. O czym po raz kolejny mogliśmy przekonać się w minioną niedzielę, 24 lipca. Oto w ramach kultowego już Festynu Tradycji Regionalnej organizatorzy zaproponowali konkurs na potrawę lokalną pod jakże swojsko brzmiącym hasłem: „Nasze Jadło”. A przy okazji do udziału w imprezie zaproszono Adama Kozaneckiego, finalistę programu „Masterchef”, czyli takiego kulinarnego celebrytę. W tym



Do konkursu na potrawę lokalną przystąpiło sześć sołectw. Na podkreślenie zasługuje, że większość wyróżnionych i nagrodzonych potraw, to potrawy jarskie. Czyli z satysfakcją możemy stwierdzić, że także gusty kulinarne na polskiej wsi zwracają się ku prostej tradycji, w której wszak mięsiwa stanowiły co najwyżej świąteczny wyjątek.



Kuchmistrzynie z Dziadowic Folwarku przygotowały tym razem sałatkę na bazie kaszy, orzechów włoskich i owoców leśnych. Ta kompozycja smakowa przekonała najmocniej jurorów.

miejscu wypada zaznaczyć, że o włączenie wspomnianego konkursu kulinarnego do tegorocznej edycji Festynu zdecydowało ubiegłoroczne zwycięstwo, które odniósł zespół Dziadowice Folwark w tej rywalizacji w Czachulcu Starym.

Jak więc widać gospodarzom i tym udało się połączyć tradycję z aktualną modą na bohaterów kulinarnych programów medialnych. Wszystko zaś obficie podlane sosem własnego kunsztu kulinarnego i organizatorskiego.

Dodatkowo jeszcze motywem

przewodnim tegorocznego konkursu była kasza. Bo też dla tradycji rodzimej kuchni trudno o produkt bardziej emblematiczny niż właśnie kasza. Do konkursowej rywalizacji przystąpiły reprezentacje 6 sołectw, które do oceny

jurorom przygotowały 10 dań. Jury w składzie: Adam Kozanecki, Sławomir Prentczyński, Marzanna Szczap i Malgorzata Przygońska kierowało się takimi kryteriami jak smak, oryginalność, i estetyka podania. W ocenie



Z kolei mistrzynie kuchni z Targówki ujęły swoimi potrawami publiczność. Przygotowały między innymi gołąbki jarskie, nadziewane kaszą.



Bożena Kolek, inspiratorka dziadowickiego „festiwalu smaków” akurat tego dnia obchodziła urodziny. Nie mogło więc zabraknąć odśpiewania tradycyjnego „Sto lat”.

jurorów najlepiej wypadła sałatka z kaszy z orzechami włoskimi przygotowana przez reprezentację gospodarzy w składzie: Mirosława Kośła, Genowefa Borowska, Krystyna Dzieciatkowska i Bożena Kolek. Za to na szczególne uznanie publiczności zasłużyły gołąbki z kaszy zaproponowane przez zespół sołectwa Targówka w składzie: Wioletta Rulewska, Elżbieta Potasińska, Liliana Chojnacka oraz Iwona Piotrowska. Nagrodzonym potrawom, w subiektywnej rzecz jasna, ocenie tylko niewiele ustąpiły dania zaproponowane przez reprezentacje sołectw: Malanów, Czachulec Stary, Miłaczew i Dziadowice.

Oprócz podziwiania dzieł sztuki kulinarnej licznie przybyła publiczność bawiła występy miejscowych zespołów: Jarzębinki, Tradycja, Akcent oraz Akord. A najzabawniejszych akcentów z festynowej sceny dostarczył Kabaret Niechceice.

Organizatorów Festynu Tradycji Regionalnej podzielić można jakby na dwie części. W pierwszej mamy Centrum Kultury i Sztuki w Malanowie, Gminę Malanów oraz Starostwo Powiatowe. Wymienione instytucje dostarczyły materialnego szkieletu. Natomiast dobrego ducha w imprezę tchnęli działacze Stowarzyszenia Folwarczanie. Zaś wszystkie to spięła osoba Bożeny Kolek, pani sołtys, radnej, kucharki. Słowem, pani sołtys to prawdziwy „człowiek-orkiestra”. Dlatego niedzielna impreza mogła stać się swoistym benefisem niewielkiej społeczności sołectwa Dziadowice Folwark.

Andrzej Jarek



Festyn zyskał taką popularność, że z roku na rok Dziadowice Folwark odwiedza coraz liczniejsza rzesza uczestników. I to nawet spoza powiatu turkowskiego. W tym roku na festiwal przyjechał goście ze stolicy.

W Rzechcie

Smażyli plinzy po raz ósmy

Ponownie wysmażyli w Rzechcie placek ziemniaczany o średnicy dwóch i pół metra. Do tego miejscowe gospodynie nasmażyły tysiące małych placek, którymi raczyli się przybyli na Święto Plinzy. Nowym mistrzem świata w rzucie ziemniaczanym placekiem na odległość został Robert Frątczak.

Po raz ósmy odbyło się w Rzechcie (gmina Dobra) Święto Plinzy. Dlaczego tak ceniony jest w tej wsi placek ziemniaczany? Oto co powiedział nam Jarosław Dulin, przewodnik tej imprezy:

-Kiedy brakowało żywności, pyry okazały się zbawczą rośliną jadalną. W okresach nieurodzaju z najgorszej klasy bułw przygotowywano placki ziemniaczane nazywane u nas plinzami. Każda gospodarna kobieta w naszej wsi wie, jak robi się plinzy ze starych pyrek. W XIX wieku bywało, że na przednówku smażono je z nadgniętych pyrek, dodając dla poprawy smaku różne inne rośliny. Tym samym plinza stała się chlebem powszednim milionów ludzi.

Kolejki po plinzę

W tym roku organizatorzy, czyli jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzechcie i tamtejszy samorząd wiejski, ponownie zorganizowali imprezę bez umijnej dotacji. Znalazło się wiele osób (także spoza sołectwa Rzechta), którzy wsparli organizatorów w przygotowaniu imprezy. Już w przeddzień silna ekipa obierała i tarła ziemniaki. Smażono też grube placki ziemniaczane, do użycia w konkursach sportowych.

Podobnie jak w poprzednich latach

jednemu z mieszkańców Dobrej, który domagał się od dziennikarza, by ujawnił, co podają elicie. Wyjaśniamy, na stole stała tylko woda, a przy stole siedzieli sołtys i trzech muzyków orkiestry dętej. Mężczyzna nie chciał uwierzyć, ale też nie chciał skorzystać z propozycji wejścia do remizy i sprawdzenia. Bez wątpienia gości i członków występujących zespołów podjęto jak każdego roku placekami ziemniaczanymi i prażkami z kapustą. Ale to było później.

Mistrzowskie zmagania

Pierwszą rozegraną konkurencją sportową był rzut plinzą do kosza zawieszzonego kilka metrów nad ziemią.



Gospodynie z Rzechty są nie tylko dobrymi kucharkami, ale także pięknymi kobietami.



Kulminacyjny moment przewracania wielkiej plinzy.

W kategorii juniorskiej do 16 lat zwyciężyła Ula Gruszka. Drugie miejsce zajęła Ola Galos, a trzecie Szymon Kubacki.

Wśród seniorów najlepszy był Tadeusz Rydzynia. Drugie miejsce zajął Krzysztof Dygas, a trzecie Krzysztof Śliwa. Rzut lotką do beli słomy wygrał Krzysztof Śliwa. Tuż za nim uplasował się Zbigniew Józefiak, a trzecie miejsce zajęła Małgorzata Waclawek.

Największe emocje towarzyszyły tradycyjnie Mistrzostwom Świata w

Rzucie Plinzą. Pomimo skromniejszej obsady niż w minionych latach (brakowało kilku stałych uczestników włącznie z mistrzami z poprzednich lat), to wyniki osiągnięte przez zawodników były imponujące. Zwycięzył doświadczony Robert Frątczak z wynikiem 40,30 metra. Do rekordu świata wynoszącego 45 metrów zabrakło mu niewiele. Kolejne miejsca zajęli: 2. Tadeusz Rydzynia – 35,30, 3. Janusz Tomczyk – 34,60, 4. Mieczysław Szymczak – 33,40, 5. Krzysztof Śliwa



Po placki ziemniaczane ustawila się długa kolejka.



Tadeusz Rydzynia tym rzutem wywalczył tytuł wice-mistrza świata.

– 32,10, 6. Piotr Kos – 26,90, 7. Krzysztof Filiczkowski – 26,10, 8. Mariusz Konciak – 26,10, 9. Małgorzata Waclawek – 19,30, 10. Janina Grelewicz – 14,60.

Duża plinza

Kulminacyjnym momentem było smażenie wielkiej 2,5 metrowej plinzy. Tradycyjnie głównymi kuchmistrzami byli Jarosław Dulin i Leszek Szymczak, którym pomagała zgrana ekipa strażacka. Smażenie dużego placeka wymaga spokoju, precyzji i czasu, toteż niejednej osobie sporo ślinki naciekło zanim dostąpiła zaszczytu spróbowania tego okazałego specjału. Ci, którzy cierpliwie dotrwali z pewnością tego nie żałowali.

Po wręczeniu nagród najlepszym zawodnikom w poszczególnych dyscyplinach, rozpoczęła się plenerowa zabawa taneczna, która trwała do północy.

Andrzej R. Tyczyno

Dla gości też prażki

Występy artystyczne rozpoczęły „Ale Babki” - zespół śpiewaczy ze Skępcznie. Zaprezentował się także Orkiestra OSP Dobra-Żeronice, która zebrala duże brawa. Ich występu słuchali także przybyli goście, a wśród nich: poseł Ryszard Bartosik, Tadeusz Gebler - przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego, prezydent Zygmunta Chromińskiego i burmistrz Andrzej Piątkowski. Gości zaproszono do remizy, ta segregacja nie spodobała się



Małgorzata Waclawek zajęła trzecie miejsce w rzucie lotką do beli słomy, pokonując kilku panów.

Finale „Kinder + Sport” w kategorii mini piłki siatkowej dziewcząt i chłopców, jaki odbył się w lipcu w Częstochowie, należy do największych zawodów na świecie w minisiatkówce. W poszczególnych kategoriach wiekowych dwójek, trójek i czwórek wystąpiło po 48 zespołów z Polski. Drużyny dwójek i czwórek UKS „Piątka” Turek, po półrocznej rywalizacji awansowały do turnieju finałowego jako mistrz i wicemistrz Wielkopolski.

W czterodniowych zmaganiach stojących na bardzo wysokim poziomie siatkarskim zajęliśmy odpowiednio 17. miejsce w kategorii czwórek chłopców i 33. miejsce w kategorii dwójek chłopców.

I dzień zawodów CZWÓRKI

Drużyna czwórek UKS Piątka Turek wystąpiła w składzie: Kacper Kuśmirek, Olek Pikula, Kacper Latuszewski, Ernest Siwek, Kuba Orliigóra. Grała w grupie „A”, uzyskując następujące wyniki:

Piątka Turek – LMKS „ŻAK” Pырzyca 1:2 (-11, 8, -9)

Piątka Turek – Green Volley Elk 2:0 (7, 10)

Piątka Turek – M – Volley Exact Systems Norwid Częstochowa 2:1 (-13, 11, 6)

Nasza drużyna z 1 miejsca w grupie „A”, awansowała do następnej fazy rozgrywek o miejsca 1 – 24 (o pierwszym miejscu decydował lepszy stosunek małych punktów pomiędzy 3 drużynami).

Po przerwie drużyna Piątki Turek rywalizowała o wejście do najlepszej 16 mistrzostw. W grupie zagramy

Ogólnopolski Finał Kinder + Sport w Częstochowie

Minisiatkarze w finale

z mistrzami Polski z ubiegłego roku - Plas Kielce i zeszłorocznymi wicemistrzami Polski - Wifamą Łódź. Po zaciętych i pasjonujących bojach musieliśmy uznać wyższość zeszłorocznych medalistów mistrzostw Polski. W poszczególnych spotkaniach uzyskali następujące rezultaty:

UKS Piątka Turek – KS Wifama Łódź 0:2 (-6, -12)

UKS Piątka Turek – DMKS Plas Kielca 1:2 (16, -15, -7)

Zajmując 3 miejsce w grupie w następnym dniu chłopcy zegrali o miejsca 17 – 24.

DWÓJKI

Rywalizację w kategorii dwójek zaczęliśmy w składzie: Hubert Kaczowski, Oskar Witakowski, Kacper Chojnacki.

W meczach grupowych osiągnęliśmy następujące rezultaty:

Piątka Turek – MKS Skalka Annapol 2:0 (8, 8)

Piątka Turek – UKS Dekorla Świdnica 1:2 (-13, 9, -6)

Piątka Turek – ZSS JSW Radlin 0:2 (-13, -7)

Najmłodsi adepci siatkówki z Piątki Turek zajęli 3 miejsce w swojej grupie i grali o miejsca 25 – 48.

W drugim etapie rozgrywek chłopcy grając w grupie PS, osiągnęli następujące wyniki:

Piątka Turek – MKS „Gryf”

Szczecinek 2:0 (4, 8)

Piątka Turek – SPS Zbąszynek 1:2 (-12, 8, -7)

Zajmując 3 miejsce w grupie PS drużyna dwójek w drugim dniu będzie grała o miejsca 33 – 48.

II dzień zawodów CZWÓRKI

Czwórka Piątki Turek rywalizowała w grupie QP, osiągając wyniki:

Piątka Turek – UMKS MOS Wola Warszawa 2:1 (13, -9, 9)

Piątka Turek – SP 5 Łuków 2:1 (-11, 6, 9)

Piątka Turek – Kurian Volley Olsztyn 2:0 (13, 12)

Reprezentanci Piątki wygrali wszystkie mecze w swojej grupie i w niedzielę mieli zagrać o miejsce 17. z drużyną UKS As Koczała/Lębork.

DWÓJKI

W drugim dniu zawodów dwójka Piątki Turek osiągnęła następujące rezultaty:

Piątka Turek – Plas Kielce II 2:0 (13, 10)

Piątka Turek – Czwórka Elk 2:0 (5, 9)

Piątka Turek – UKS Trójka Łażajska 1:2 (-13, 10, -9)

Chłopcy zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie i w trzecim dniu zawodów grali o miejsce 33 z zespołem SP Katolicka II Koszalin.



Drużyna UKS Piątka Turek stoją od lewej: trener/opiekun Adam Kuśmirek, Hubert Kaczowski, Jakub Orliigóra, Kacper Kuśmirek, Oskar Witakowski, Ernest Siwek, Kacper Chojnacki, Kacper Latuszewski, Aleksander Pikula, Jakub Mielcarski, trener Andrzej Malczewski.

III dzień zawodów CZWÓRKI

Mecz o miejsce 17 chłopcy z Piątki Turek rozegrali z drużyną z Lęborka. Po trzysetowej zaciętej walce drużyna Piątki wygrała, zajmując ostatecznie 17. miejsce w mistrzostwach Polski.

Piątka Turek - UKS AS Koczała/Lębork 2:1 (11, -13, 10)

DWÓJKI

Dwójka chłopców w ostatnim

meczu zagrała bardzo skoncentrowana i w dwóch setach pokonała rywali z Koszaliną, zajmując ostatecznie 33 miejsce w turnieju.

UKS Piątka Turek - SP Katolicka 2 Koszalin 2:0 (15:9, 15:9)

Trenerami na turnieju w Częstochowie gościnnie za kontuzjowanego Tadeusza Pakosa, byli Adam Kuśmirek i Andrzej Malczewski. Wyjazd na mistrzostwa wsparł samorząd miejski Turku. Oprac. ika

Lekkoatleta Bartosz Gąbka z Władysławowa zajął piąte miejsce w skoku w dal podczas Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce Juniorów (U18), jakie zakończyły się 17 lipca w Tbilisi.

Europejski sukces skoczka z Władysławowa

Bartosz Gąbka z Tbilisi wrócił z życiowym rekordem



Dla Bartosza Gąbki, który „lekkoatletyczną podstawówkę” ukończył w Skoczku Władysławów u Floriana Berlińskiego, start w Tbilisi był do tej pory najważniejszą imprezą sportową.

Do stolicy Gruzji Tbilisi, na 1. Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce Juniorów (U18) wyjechało 43 młodych polskich lekkoatletów. Wśród nich utalentowany wychowanek MKS Aleksandrów Łódzki, a wcześniej Skoczka Władysławów i Maratonu Turek, Bartosz Gąbka z Władysławowa. Bartek jest uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego LO im. M. Kopernika w Aleksandro-

wie Łódzkim, kończył Gimnazjum we Władysławowie. -Tbilisi to była moja pierwsza tak poważna sportowa impreza – mówi skoczek, zaznaczając zaraz, że „nie ostatnia”. Na mistrzostwa do Tbilisi zakwalifikowany został na podstawie tegorocznych SB, które wyniosło dla Bartka 7.19 m.

Już pierwszego dnia, 14 lipca, mistrzostw Bartek rozpoczął kwalifikacje: -Musiałem osiągnąć jak naj-

lepszy wynik, by wejść do pierwszej dwunastki, która następnego dnia, czyli piętnastego lipca, miała już finał – mówi sportowiec, któremu udało się ta sztuka z wynikiem 6.89.

W pierwszej próbie finału, Bartek skoczył 7.10 m, czyli niewiele bliżej niż jego najlepszy wynik sezonu. -Byłem już spokojny, bo to dawało mi kwalifikację do pierwszej ósemki, która miała jeszcze dodatkowe trzy skoki.

W trzeciej kolejce skoczek uzyskał wynik 7.29. -I spoglądając na tablicę wyników okazało się, że mój wynik jest taki sam, jak ten osiągnięty przez Szwajcara, który potem poprawił się na 7.30 i był czwarty, tuż przed nami był Rumun, z wynikiem 7.31.

Do medalu Bartkowi zabrakło zaledwie 2cm! -Mój start w Tbilisi uważam za udany, chociaż zabrakło troszkę szczęścia. To co osiągnąłem jest owocem zaplanowanego przez trenera, a potem przeprowadzonego, sezonu przygotowawczego. Od 4 lipca byłem na obozie przygotowawczym w Spale – wyjaśnia Bartosz.

Teraz, jak mówi młody sportowiec, czas na przygotowania się do mistrzostw Polski, które odbędą się 6 sierpnia we Wrocławiu.

Polska reprezentacja przywiozła z Tbilisi 5 medali – jeden złoty, dwa srebrne i dwa brązowe. Wynik ten przełożył się na 12. miejsce w tabeli medalowej, podczas gdy na podium stawali sportowcy z 30 państw. W generalnej klasyfikacji Polacy znaleźli się na siódmej pozycji z dorobkiem 75 punktów. W tym zestawieniu sklasyfikowano 38 krajów na 50 w ogóle startujących w Tbilisi. ika



Odległość, która dała Bartkowi piąte miejsce w mistrzostwach w Tbilisi (7.29m) okazała się jednocześnie życiowym rekordem młodego sportowca.

W Przykonia nowy - stary...

Chodnik z dopuszczonym ruchem rowerowym

W Przykonia poszerzany jest chodnik przy drodze powiatowej w kierunku Dobrej, by można nim jeździć rowerami. W związku z tym, robotnicy zrywają w większości nieuszkodzone płytki oraz znajdującą się we wjazdach na posesje kostkę i kładą nową. Gmina Przykona w ponad połowie finansuje tę inwestycję. Zerwane płytki mają zostać wykorzystane w innych miejscach, których w powiecie nie brakuje.

Radni gminy Przykona od kilku lat zabiegali, aby chodnik pomiędzy Przykoną, a Żeroniczkami służył także rowerzystom. Co prawda nie jest on nadmiernie uczęszczany, o czym świadczą bujne chwasty rosnące na wielu odcinkach, ale wola radnych jest niepodważalna. W tym roku zaplanowano pierwszy odcinek tej inwestycji o długości około jednego kilometra. Czerwcowy przetarg wyłonił wykonawcę, który podjął się wykonać się ją za 195.000 zł. Gmina zadeklarowała wyłożyć na ten cel 100.000 zł.

Bezpieczniej dla matek z wózkami?

Wójt Mirosław Broniszewski powiedział, że jest to pierwszy etap modernizacji tego chodnika. Jego zdaniem, jest on bardzo zniszczony, choć jak się jedzie samochodem to tego nie widać. Pierwsza część ciągu, ma już podohno około dwadzieścia lat. Na dodatek jakiś samochód ciężarowy najechał na chodnik, niszcząc jego fragment. Zdaniem wójta, zamiana płyt chodnikowych na kostkę poprawi nie tylko komfort przechodniów (w tym matek z wózkami) i rowerzystów, ale też ich bezpieczeństwo. Dalsze, nowsze odcinki chodnika są w lepszym stanie, ale wójt liczy, że władze powiatowe w przyszłym roku podejmą się kontynuacji tej inwestycji.

Co na to kodeks drogowy?

Andrzej Paruszewski - kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku powiedział, że chodnik zostanie poszerzony o około 30 centymetrów, do szerokości dwóch metrów. Dzięki temu będą mogli poruszać się po nim rowerzyści. Zajrzeliśmy do przepisów. W kodeksie drogowym (dział drugi, rozdział trzeci artykuł 33) czytamy:

Korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych przez kierującego rowerem jest dozwolone wyjątkowo, gdy:

- 1) opiekuje się on osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem;
- 2) szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów

rów oraz pasa ruchu dla rowerów;

3) warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła), z zastrzeżeniem ust. 6.

6. Kierujący rowerem, korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, jest obowiązany jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

Chodnik z dopuszczonym ruchem rowerowym

Wynika z tego, że można korzystać z chodnika przy drodze, gdzie



Czy dbałość o nowy chodnik, będzie taka jak o stary?

dozwolona prędkość jest większa niż 50 km. Tymczasem droga od skrzyżowania w Przykonia nieomal do zhiomnika Żeronice przebiega przez teren zahadowany, gdzie można poruszać się z prędkością do 50 km na godzinę. O wyjaśnienie sprawy zwróciłem się do Janusza Szlągowskiego - komendanta Komisariatu Policji w Dobrej, który obsługuje teren gminy Przykona. Powiedział, że inwestorzy otrzymali pozytywną opinię policji, ale nie zna szczegółów. Poradził, by skontaktować się z Romanem Zielonką z Komendy Powiatowej Policji w Turku, który zajmował się tą sprawą. Zielonka potwierdził te wątpliwości, dlatego zwrócił się o pomoc do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. I tam uznano, że przedstawiony przez inwestora wariant mówiący o dopuszczeniu ruchu rowerowego na drodze dla pieszych jest możliwy. Uznano, że co nie jest zabronione, jest dozwolone. Zdaniem aspiranta Zielonki, jest to korzystne rozwiązanie dla mieszkańców zważywszy, że budowa ścieżki pieszo-rowerowej



Takie znaki dają możliwość poruszania się po chodniku w Przykonia rowerzystom.

byłaby skomplikowana ze względu na wykup gruntów. Innym rozwiązaniem mógłby być chodnik po jednej stronie drogi i ścieżka rowerowa po drugiej. Choć rozwiązanie kosztowniejsze, to z pewnością bezpieczniejsze.

Nie wystarczyło poszerzyć?

Kierownika Paruszewskiego zapytaliśmy, czy nie wystarczyło jedynie poszerzyć chodnik w Przykonia, bez potrzeby wymieniania kostki. Jego zdaniem, po nowej kostce będzie się łatwiej jeździło. Poza tym i tak należałoby zrywać płytki i kłaść je na nowo. Stara kostka przewieziona zostanie do Turku i wykorzystana przy innych inwestycjach drogowych w powiecie. Gdzie? Tego na razie kierownik Paruszewski nie wie. Twierdzi, że jest dużo miejsc, gdzie będzie można ją wykorzystać. Pytany, czy inwestycja będzie kontynuowana w przyszłym roku odpowiedział, że decyzja należy do władz powiatu. On uważa, że skoro się zaczęło inwestycję, to powinno się ją skończyć.



Stare płytki czekają na transport do Turku, a stamtąd być może do którejś z gmin, na budowę nowego chodnika.

Mogą obejść się smakiem

W Przykonia usłyszeliśmy od mieszkańców, że stare płytki (ocenia się, że do 80 proc. nadawało się będzie do ponownego użytku) powinny zostać w ich gminie, ponieważ chodnik wykonywany był jeszcze za województwa konińskiego, a sfinansowany przez gminę. Wójt Bro-

niszewski potwierdził tę informację. Teraz jednak powiat zarządza drogą i gmina musi obejść się smakiem. Niemniej dzięki nowemu chodnikowi w Przykonia powstanie chodnik w innej gminie. To na osłodę krytykującym przeinwestowanie przez powiat gminy Przykona.

Andrzej R. Tyczyno

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 446)

Wójt Gminy Brudzew

informuje, że w terminie od dnia 26 lipca 2016r. do dnia 16 sierpnia 2016r. w siedzibie Urzędu Gminy Brudzew, został wywieszony wykaz dotyczący nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Brudzew położonych w obrębie geodezyjnym Brudzew, gm. Brudzew, oznaczonych numerem ewidencyjnym 1583/6 o pow. 0,0229 ha przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, stanowiącej własność osób, które zamierzają tę nieruchomość nabyć. Dla nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Turku księga wieczysta Kw nr KN1T/00018918/6.

W wykazie podane są terminy składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i 2 powołanej wyżej ustawy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Brudzewie (pokój nr 21 lub 20), tel. 63 279 83 35 lub 63 279 83 44.

z114/ika

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. O gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity dz. U. z 2015. Poz.1774 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA TURKU

niniejszym informuje, iż w terminie od 26.07.2016 r. do 16.08.2016 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ulicy Kaliskiej 59, wykaz 1/6 części nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży, położonej w Turku przy ulicy Wincentego Milewskiego, oznaczonej numerem geodezyjnym 360/3 o pow. 0,1730 ha.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Turku – Wydział Mienia Komunalnego (pokój 118), tel: 63 289 61 64.

z112/ika



Stare płytki i kostka zrywane są z chodnika i kładzione nowe.

RZUC PALENIE

- najskuteczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy
- jednoczynowy zabieg i zrywacz z nologiem

OTYŁOŚĆ zmniejszenie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu

ALERGIA 270 alergenów - odczulanie

KONIN, ul. Dworcowa 7, pok. 9
tel. 603-589-312
www.odczulanie.info.pl

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński | tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

JEZIERSKI

OKNO Z FUNKCJA Odstawną bezpieczne i efektywne wietrzenie

DRZWI KOMPOZYTOWE Najwyższa jakość na pokolenia!!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

Gala z okazji 97. rocznicy powstania policji państwowej

Z okazji święta awanse i nagrody

Jak co roku pod koniec lipca policjanci w całej Polsce obchodzą swoje święto. Akademię dla turkowskich funkcjonariuszy przygotowano w miniony piątek. Jak zwykle nie zabrakło kwiatów i gratulacji, ale także słów o trudach ich codziennych zajęć oraz poświęceniu rodzin. -Wybierając służbę w policji, dokonywaliśmy świadomego wyboru. Jednak to nie łatwy zawód, niosący odpowiedzialność za życie, bezpieczeństwo i porządek publiczny. To wymaga wrażliwości na krzywdę innych. To bardzo trudne zadanie, bo w nawale codziennych obowiązków trudno dostrzec drugiego człowieka – mówił komendant Waldemar Wilczewski. Tradycyjnie funkcjonariusze otrzymali awanse na wyższe stopnie służbowe.

Turkowscy policjanci świętowali w piątek, 22 lipca. Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. w kościele św. Barbary. Nabożeństwo poprowadził ksiądz kanonik Mirosław Frankowski, kapelan funkcjonariuszy. Następnie mundurowi pod dowództwem podinspektora Wiesława Raczka, naczelnika Wydziału Prewencji oraz zaproszeni goście zebraли się w restauracji Eden. Prowadzący spotkanie Mateusz Latuszewski przypomniał, że Sejm II Rzeczypospolitej powołał do życia Policję Państwową 24 lipca 1919 roku, czyli 97 lat temu. Jej zadaniem była ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Ustawa pozwoliła na zespolenie i ujednoczenie polskich służb odpowiadających za bezpieczeństwo. Ustanowienie Święta Policji w rocznicę przyjęcia ustawy o Policji Państwowej jest nawiązaniem współczesnej policji do jej międzywojennej poprzedniczki. -Przez te wszystkie lata, policja zmieniała swoją nazwę, modyfikowała zakres pracy i zadania, jednak zawsze, jej nadrzędnym i jednocześnie podstawowym celem była i jest ochrona życia, zdrowia i mienia obywateli oraz zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego – zakończył.

Z tej okazji 56 funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Turku, otrzymało awanse na wyższe stopnie. Stopień aspiranta - młodszy aspirant Zygmunt Stępnia, podinspektora - nadkomisarz Bogdan Bukowski. Na stopień aspiranta sztabowego awansowali starsi aspiranci: Mateusz Latuszewski, Andrzej Marczak, Jarosław Matuszak, Janusz Rupnik i Daniel Zakolski. Na stopień starszego aspiranta - aspiranci: Paweł Antoniak, Robert Wągiel i Piotr Zieliński. Na aspiranta - młodszy aspiranci: Rafał Babiarczyk, Dorota Grzelka, Maciej Łuczowski, Mariusz Mikołajczyk i Norbert Reda. Na młodszego aspiranta - sierżanci sztabowi: Piotr Chorąziak, Paula Jesiołowska, Dominik Kowalczyk, Michał Gut, Katarzyna Kołuda, Tomasz Kowalski, Jakub Marczyński, Kamil Stefaniak, Damian Wojdziak i Arkadiusz Zawadzki. Na sierżanta sztabowego - starszy sierżant Miłosz Gołębowski. Na starszego sierżanta - sierżanci: Da-

mian Majdoszek, Małgorzata Sukieniczak, Michał Bukowiecki, Marcin Kolański, Paweł Sadłowski, Łukasz Bazela i Daniel Grzeszkowiak. Na starszego sierżanta - sierżanci: Katarzyna Ignaszak, Damian Janczak, Dariusz Kaźmierski, Maciej Męderski, Mariusz Spławski, Marcin Szczapiński, Michał Szmagański i Kamila Walczak. Na starszego sierżanta - sierżanci: Damian Werbiński, Robert Węś, Joanna Wypchło, Damian Pawlaczyk i Ryszard Michalak. Na stopień sierżanta awansowali starsi posterunkowi: Artur Bałdyka, Tomasz Darul, Karolina Krych, Malwina Laskowska i Krzysztof Świętochowski.

Dodatkowo, podczas uroczystej promocji absolwentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, która odbyła się 16 lipca w Warszawie, prezydent RP mianował na stopień podkomisarza - aspiranta sztabowego Waldemara Kaczkowskiego. Z kolei 20 lipca w trakcie wojewódzkich obchodów Święta Policji w Poznaniu, na wniosek Ministra Spraw



Na młodszego aspiranta awansowali sierżanci sztabowi: Piotr Chorąziak, Paula Jesiołowska, Dominik Kowalczyk, Michał Gut, Katarzyna Kołuda, Tomasz Kowalski, Jakub Marczyński, Kamil Stefaniak, Damian Wojdziak i Arkadiusz Zawadzki.



Nadkomisarz Bogdan Bukowski otrzymał awans na podinspektora. Policjant, który przez ostatni rok był naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego, odchodzi na emeryturę. Od poniedziałku obowiązki szefa drogowki pełni jego zastępca, aspirant sztabowy Roman Zielonka.

Wewnętrznych i Administracji, za wzorowe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, Złotym Medalem Za Długoletnią Służbę odznaczony został aspirant sztabowy Roman Zielonka. Nie zapomniano też o pracownikach cywilnych zatrudnionych w komendzie. Inspektor

Waldemar Wilczewski za wzorowe wykonywanie obowiązków oraz przypadający w tym roku okrągły jubileusz pracy w turkowskiej KPP wyróżnił: Halinę Kowalewską, Katarzynę Frątczak, Agnieszkę Polińską i Grzegorza Cieślaka.

-To dla nas zaszczyt, z którego

jesteśmy dumni i szczęśliwi. To wyraz uznania dla naszej dotychczasowej służby. Mamy jednocześnie świadomość spoczywającej na nas odpowiedzialności. Praca w policji, to przede wszystkim obowiązek niesienia pomocy. Dlatego tak ważne jest zrozumienie i uznanie okazywane naszej pracy. Zapewniamy, że otrzymane dziś wyróżnienia zmotywują nas do jeszcze lepszej pracy dla dobra nas wszystkich. Dziękuję naszym rodzinom, za ich wsparcie, cierpliwość, troskę i zrozumienie, co jest niezbędne do osiągnięcia zawodowego sukcesu – mówił w imieniu swoim oraz awansowanych i wyróżnionych kolegów Zygmunt Stępnia.

Głos zabrał też Waldemar Wilczewski, komendant turkowskiej KPP: -W takim dniu jak ten, choć na chwilę staramy się zapomnieć o trudach i niedogodnościach związanych z pełnieniem codziennej służby. O problemach z jakimi musimy sobie na co dzień radzić oraz niebezpieczeństwie na jakie jesteśmy narażeni. Prawdą jest, że wybierając służbę w policji, dokonywaliśmy

świadomego wyboru. Jednak to nie łatwy zawód, niosący odpowiedzialność za życie, bezpieczeństwo i porządek publiczny. To wymaga wrażliwości na krzywdę innych. To bardzo trudne zadanie. W nawale codziennych obowiązków dostrzec drugiego człowieka i jego problemy, a jeszcze znaleźć czas, by je skutecznie rozwiązać. Komendant chwalił turkowskich policjantów, którzy jego zdaniem cieszą się zaufaniem społecznym, a ich wysiłki w zdecydowanej większości są oceniane pozytywnie przez mieszkańców powiatu. -Mam świadomość, że nie zawsze nasze działania przynoszą rezultaty, których oczekuje się od policjantów, ale dolożymy wszelkich starań, aby nasza służba była skuteczna.

W imieniu wójtów i burmistrzów gmin powiatu turkowskiego wystąpił Romuald Antosik: -W czasie, gdy wy pracujecie, my możemy spać spokojnie. Zarówno ja, jak i starosta wspomagamy was na tyle, na ile nasze budżety na to pozwalają. Gratulujemy wszystkim awansów i życzymy, by nie skończyło się tylko na gwiazdkach, ale też złotówkach. il

Eko-Gab będzie nadal odbiera śmieci od mieszkańców gminy Turek

Drugi przetarg, jedna oferta

Nadal jednak Zakład Usług Komunalnych „EKO-GAB” będzie odbierał śmieci od mieszkańców gminy Turek. Unieważnienie pierwszego przetargu nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Nie zgłosiła się żadna inna firma oprócz EKO-GABu, którego oferta wyniosła 902.880 zł brutto.

Pierwszy przetarg ogłoszony w marcu, wójt Karol Mikołajczyk unieważnił. Płonne okazały się nadzieje, że wyłączenie z przetargu obowiązku posiadania Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów oraz całkowite wyłączenie z systemu gospodarowania odpadami nierucho-

mości niezamieszkałych, skutkowało zwiększeniem liczby oferentów. Nie zachęcił również termin, na jaki gmina miałaby związać się umową z wyłonionym wykonawcą – trzy lata. Zgłosiły się dwa podmioty, w tym także EKO-GAB, którego propozycja była najpoważniejsza.

W drugim przetargu na „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy Turek oraz zorganizowanie i prowadzenie punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych” ponownie zmieniono zasady. Z powrotem

włączono prowadzenie PSZOKa, ale za to zrezygnowano z obowiązku dostarczenia przez firmę mieszkańcom koszy na śmieci. Gmina w międzyczasie zakupiła używane kosze, płacąc za nie niewiele ponad 216 tys. zł brutto. Skrócono także termin ewentualnego związania

umową – z trzech lat do niespełna roku, czyli 11 miesięcy. Jedyną ofertę przedstawił w tym przetargu Zakład Usług Komunalnych „EKO-GAB” s.c., wyniosła ona 902.880,00 zł (brutto). Znosi się więc na podwyżki za śmieci w gminie Turek. ilka



ECHO UNIEJÓWA

Złot nad rzeką...

Uniejów znów po indiańsku

W minioną sobotę zainaugurowano 40. Złot Polskiego Ruchu Przyjaciół Indian. Po raz 7 odbywa się on w Uniejowie. Na błoniach stanęły tipi, a wokół zaroilo się od kolorowo ubranych ludzi z całego kraju. Złot jest z jednej strony wakacjami dla indianistów, z drugiej ma przybliżyć kulturę rdzennych mieszkańców Ameryki.

Złot Polskiego Ruchu Przyjaciół Indian rozpoczął się w minioną sobotę, 23 lipca i potrwa do końca tygodnia (do 31 lipca). Choć jak zapewnia Ranores Wszolek, znany w Turku i Uniejowie propagator kultury indiańskiej, to czas wakacji dla indianistów, popołudniami zapraszają oni jednak w swoje progi. –Mamy napięty program wydarzeń. Będą gry i zabawy dla dzieci, gotowanie po indiańsku, strzelanie z łuku i oczywi-

ście POW WOW, na które zjeżdżają tancerze z całego kraju – mówi Ranores.

Jak co roku przyjadą też dziesiątki indianistów i sympatyków amerykańskiej kultury, artyści i twórcy ozdób czy biżuterii. Organizatorzy złotu spodziewają się nawet 1,5 tysiąca osób. Dołączyć do złotu może zresztą każdy, jednak najważniejsze jest przestrzeganie zasad – zero alkoholu i innych używek.



Złot to połączenie tradycji i nowoczesności. Z jednej strony uczestnicy mają podłączony prąd i bieżącą wodę, z drugiej mieszkają w tipi (w sobotę można było podglądać jak są stawiane), a także pokazują i utrwalają stare zwyczaje. –Chcemy, by młode pokolenie pamiętało, interesowało się, poznawało kulturę Indian – twierdzi Ranores Wszolek.

W minioną sobotę setki turystów oglądało jak powstaje wioska indiańska, przyglądało się, ale też

aktywnie uczestniczyło, w plemiennych tańcach. Każdy mógł kupić sobie ręcznie wytwarzane pamiątki,

pióropusze czy łapacze snów. Taki klimat utrzyma się w Uniejowie do niedzieli.

boxa



Pląsy przyciągnęły zwiedzające wioskę dzieciaki.

Wypadek na A2

Dachowanie przy autostradzie

Kolejny już raz na autostradzie przebiegającej przez gminę Uniejów doszło do groźnego wypadku. W miejscowości Roźniatów, kierująca peugeotem straciła panowanie nad autem, zjechała na prawą stronę drogi i dachowała.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 17 lipca o godzinie 17.00, na autostradzie w miejscowości Roźniatów, na pasie prowadzącym w kierunku Poznania. 24-letnia mieszkanka Piły, kierująca osobowym peugeotem, na

skutek pęknięcia tylnej opony, straciła panowanie nad autem, zjechała na prawą stronę drogi a następnie uderzyła w bariery ochronne, później dachowała. W wyniku zdarzenia 24-latką doznała urazu kręgosłupa i

została przetransportowana do szpitala w Poddębicach. Była trzeźwa. Podróżujący z nią 25-letni pasażer doznał ogólnych potłuczeń i po udzieleniu pomocy ambulatoryjnej został zwolniony do domu.

boxa

Akcja policji i duchownych...

Wspólnie przeciw dopalaczom

Pod hasłem „Dopalacze – życia zabieracze” poddębicka policja rozpoczęła w 2015 roku akcję profilaktyczną. Tegoroczne działania w temacie przeciwdziałania uzależnieniom rozpoczęto w parafii w Uniejowie. W niedzielę, 17 lipca proboszcza wysłuchała grupa około 300 wiernych z terenu powiatu poddębickiego.

Inicjatorem tegorocznej akcji jest kierownictwo poddębickiej policji, dla którego priorytetowym celem jest aktywizacja rodziców i opiekunów małoletnich poprzez podnoszenie ich świadomości w zakresie zagrożeń wynikających z zażywania dopalaczy oraz innych środków psychoaktywnych. W skrócie – poddębicy policjanci chcą uświadomić rodziców, opiekunów i samą młodzież, jak niebezpieczne w skutkach może być

zażywanie narkotyków czy dopalaczy. Dlatego też zawiązali koalicję antidopalaczową z proboszczem parafii rzymsko-katolickiej p.w. Św. Floriana w Uniejowie. W niedzielę, 17 lipca w trakcie odprawianych mszy świętych, przeprowadzono prelekcje dla wiernych, a ksiądz proboszcz przekazywał informacje dotyczące szkodliwości zażywania tego typu używek. Apelowal także do wszystkich zgromadzonych o przekazywanie informacji służbom

odpowiedzialnym za bezpieczeństwo, na temat zagrożeń.

Po zakończeniu każdej z mszy rozdawano ulotki tematyczne, a specjalny plakat informacyjny umieszczono w gablocie ogłoszeniowej uniejowskiej parafii. –Walka z dopalaczami to nasz wspólny cel, dlatego hardzo potrzebna jest integracja wszystkich tych, którym zależy na życiu drugiego człowieka – mówią funkcjonariusze.

boxa





WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

Floryści od świętego Jakuba

Gmina Uniejów po raz kolejny gości włoskich florystów w ramach Spycimierskiego Bożego Ciała. W minioną niedzielę przed kościołem pw. św. Jakuba Apostoła i św. Doroty w Wieleninie artyści ze stowarzyszenia Infioritalia „malowali” pyłem kwiatowym oraz „płatkami kwiatów”. Owoce ich wytrwałej i finezyjnej pracy jest obraz św. Jakuba, który wciąż można podziwiać przed kościołem (należy zaznaczyć aktywną pomoc okolicznych mieszkańców w przygotowaniu materiału dla Włochów!).

W godzinach przedpołudniowych swoim kunsztem florystycznym chwaliły się również dzieci ze szkoły podstawowej w Wieleninie, które ułożyły dywan kwiatowy przy bocznej nawie świątyni (swoje umiejętności miały okazję zdobyć w ramach warsztatów zorganizowanych przez Parafialne Stowarzyszenie Spycimierskie Boże Ciało; warsztaty objęły Uniejów, Wilamów, Wielenin oraz Spycimierz, a brało w nich udział kilkadziesiąt dzieci ze szkół podstawowych oraz gimnazjum). Podczas prac słychać było radosne śpiewy, kawa lała się litrami (oczywiście, tylko do dorosłych brzuchów!), a wszystkich



zrzeszeniem Artystycznego Układania Kwiatów „Infioritalia” z Włoch. Organizacja ta zrzesza obecnie artystów z 32 miast i liczy ponad 750

członków. Została powołana w celu promowania, na całym świecie, umiejętności i tradycji artystycznego układania kwiatów.



obserwujących sztukę in statu nascendi spotkało szczęście rozkoszowania się letnim uniejowskim słońcem... O godzinie 17.00 kościół w Wieleninie gościł także zagraniczne delegacje, przybyłe na konferencję organizowaną w ramach misji gospodarczej.

Cykl „Spycimierskie Boże Ciało 2016” organizowany jest z inspiracji i we współpracy z Krajowym Stowa-



PRACA

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2012 - 2015 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

ZATRUDNIĘ kobietę na stanowisko: sprzedawca w sklepie monopolowym Adamus w Turku. Doświadczenie w handlu, wiek 20-45 lat, dobre wykształcenie; 609 611 662.

APTEKI Stylowe w Turku, Koninie i Kole zatrudnią: magistrów oraz techników farmacji. Kontakt e-mail: spharma@op.pl.

PRZYJMĘ osobę do prac remontowo-budowlanych. Układanie kostki brukowej; 512 250 668.

MAGISTER farmacji z uprawnieniami kierownika szuka pracy; 661 738 213.

OPIEKUNKA seniorów - legalna praca w Niemczech - wakacyjne wyjazdy lub praca na stałe. Promedica24 zaprasza! tel. 507 061 877. Nie znasz niemieckiego? Zapisz się na wakacyjny kurs. Praca gwarantowana!

ZNASZ język niemiecki? Pracuj jako opiekunka! Rozpocznij współpracę z Promedica24 i wyjeżdż z nami na min. 60 dni i zdobądź bonus do 300 Euro brutto do pensji. Zadzwoń i zapytaj o promocję; 507 061 877

BUDMEX Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane w Tuliszkowie zatrudni do pracy: operatora koparko-ładowarki, instalatora urządzeń sanitarnych (praca fizyczna). Wymagane doświadczenie w branży wodociągowo-kanalizacyjnej. Konkurencyjne wynagrodzenie. Kontakt: 63 278 03 65, od 8.00 - 15.00.

PRZYJMĘ uczennice na praktyczną naukę w zawodzie fryzjer; 504 185 034.

FIRMA transportowa zatrudni osobę do pracy w biurze. Wymagana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego; 600 127 937.

ZATRUDNIĘ szwaczki / krawcowe. Praca jednozmianowa w Kole. Tel. 696-244-287.

LOKALE MIESZKANIA

DO wynajęcia lokal 56m2 + piwnica na działalność lub sklep - parter. 14m2 na biuro I piętro. Turek ul. Broniewskiego 7; 508 185 701 lub 605 226 945.

SPRZEDAM ładne, wyremontowane mieszkanie 3-pokojowe na I piętrze. 137.000zł do negocjacji; 609 060 203.

SPRZEDAM kawalerkę po remoncie, balkon, łazienka z wc, możliwość zrobienia dwóch pokoi; 570 100 610.

SPRZEDAM mieszkanie 47m2, 3-pokojowe, IV piętro, po gruntownym remoncie, ul. Spółdzielców; 669 376 661.

NOWE LOKALE DO WYNAJĘCIA

- Handlowo-usługowe
- Medyczne
- Gabinety zabiegowe
- Gabinety diagnostyczne
- Kompleks gabinetów na przychodnie

Turek, ul. Kolska Szosa 4
Tel. 602 515 808

DO wynajęcia mieszkanie, 2-pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. Tuliszków, ul. Poznańska 14; 663 793 124.

ŁÓDŹ - do wynajęcia 2-pokoje, kuchnia, łazienka; 607 168 462.

DO wynajęcia mieszkanie w bloku przy P.O.W II piętro. Trzy pokoje, kuchnia, łazienka; 728 842 701.

DO wynajęcia lokale na działalność, pow. 74m2 i 110m2 (na magazyn) lub połączone razem, osiedle Młodych, parking; 505 618 562.

RATAJE - Poznań - do wynajęcia mieszkanie 2-pokoje - pow. 37m2, umeblowane; 781 728 603.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią i łazienką w Poznaniu studentce lub studentowi; 604 202 818.

MIESZKANIE we Wrocławiu do wynajęcia; 607 953 700.

NIERUCHOMOŚCI DOMY

SIGNO NIERUCHOMOŚCI
Turek, ul. Szeroka 12
tel. 63 289 11 00 888 177 666

- Mieszkania w Turku:
4-pok 59 m² Wyszyńskiego - 168.000 zł
2-pok 47 m² Spółdzielców - 99.000 zł
- Domy:
Turek - od 300.000 do 690.000 zł
Krwany - 105.000 zł
- Działki budowlane:
Turek Os. Muchlin 869 m² - 69.000 zł
Zbiornik Przykona 621 m² - 23.000 zł

www.signo.com.pl

ABA NIERUCHOMOŚCI

WYCENA POŚREDNICTWO
605-430-225
63-241-89-41

Biuro czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Namin
ul. Noskowskiego 1A/12B
www.abanieruchomosci.pl

SPRZEDAM w Turku dwie nieruchomości i dwie działki; 508 324 881.

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykoniu, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM dom 170m2 w Turku, wolnostojący, do zamieszkania oraz budynek 112m2 na działalność gospodarczą; 510 513 191.

SPRZEDAM działki budowlane uzbrojone o pow. 13ar i 20ar w Marianowie, gm. Władysławów; 667 596 529.

SPRZEDAM 0,78ha ziemi na działki budowlane w Piętnie; 691 573 936.

KUPIĘ garaż murowany w Turku przy ul. Żwirki i Wigury lub Broniewskiego; 605 625 833.

SPRZEDAM działkę budowlaną w Małoszynie; 63 279 66 37.

SPRZEDAM dom jednorodzinny na Osiedlu Zapalczyńskim w Turku, pow. użytkowa 183 m² + 107m² piwnica z garażem; 608 585 202.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o powierzchni 5,50 ha wraz z budynkami w gminie Kawęczyn; 660 245 578.

SPRZEDAM dom, garaż, budynek gospodarczy na działce 9 arów. Turek, osiedle Muchlin, do zamieszkania; 697 746 646.

DOM- Turek ul. Spokojna (st.sur.zam.)- dom parterowy z wbudowanym garażem - 142,30 m² - 330 000; 605 430 225.

DOM Grzymiszew (st.sur.otw.) - parterowy z poddaszem użytkowym, wbudowany garaż - 147,60 m² - 145 000; 605 430 225.

DOM Chrząblice, gm. Brudzew - OKAZJA - NIŻSZA CENA! działka - 141,34 m²; 165,85 m² - 160 000; 605 430 225

DOM - Brudzew - mały domek parterowy; budynek mieszkalny + budynek garażowy - gospodarczy - 73,63 m² - 169 000; 663 405 270.

DOM Władysławów, stan surowy zamknięty, do częściowego wykończenia, korzystna cena; 173,20 m² - 240 000; 605 430 225.

MIESZKANIE - Turek, ul. Spółdzielców - 2 pokoje, 2 piętro - 46,78 m² - 110 000; 605 430 225.

DOM Turek "B"- budynek parterowy z poddaszem użytkowym; NOWA CENA! 105 m²; 399 000; 605 430 225

DOM Słodków Kolonia (st.sur.otw.)- parterowy, niepodpiwniczony + budynek garażowy - 109,22 m² - 220 000; 605 430 225.

DOM Cisew (st. sur. otw.) - parterowy z poddaszem użytkowym oraz wbudowanym garażem- 137,80 m² - 220 000; 605 430 225.

DOM Chrząblice gm. Brudzew - Dom mieszkalny + budynek gospodarczy + garaż - 109,9 m² - 199 000; 605 430 225.

MIESZKANIE - Turek, ul. Kączkowskiego - 2 pokoje, 2 piętro; duża piwnica - 52,3 m² - 150 000; 663 405 270.

USŁUGI ogólne

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, kamery, autoblokady. Instalacje telefoniczne i teleinformatyczne. Skrzynki listowe przelotowe i nawierzchniowe z domofonem. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

PŁOTY WIATY GARAZE betonowe (również w kolorze) podmurówki pod panele i siatkę produkcja i montaż GOLMEX Tarnowski Młyn 40A tel. 606 813 494; 63 214 50 12 www.golmex.eu

PŁOTY BETONOWE WIATY GARAZE podmurówka do siatki i panela • PRODUKCJA • MONTAŻ • TRANSPORT Multi-Bet Bratuszyn 24A 603 701 544, 510 123 414

PŁOTY BETONOWE GARAZE I WIATY PODMURÓWKI POD SIATKĘ I PANEL PRODUKCJA MONTAŻ BETOGRÓD BRATUSZYN 24 Tel. 785 267 757

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

CZYSZCZENIE i impregnacja kostki brukowej, mycie elewacji, dachów, ogrodzeń, solidnie i tanio. Błysk Bruk; 887 070 482.

PRANIE dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych i tapicerek samochodowych, wysoka jakość usług, konkurencyjne ceny, zapraszamy; 661 964 682.

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy. ŻALUZJE, rolety, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmacniane drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usług! 609 051 562.

WYKONAM prace ogrodnicze (pielęgnacja, wycinka, wykaszanie z uprzątnięciem i wywozem pozostałości, nasadzenia) oraz prace porządkowe na budowie. Własny sprzęt; 604 211 256.

UDRAŻNIANIE kanalizacji; 696 278 416.
CYKLINOWANIE bezpyłowe; 608 063 044.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie.882-402-000.

DACHY - pokrycia dachowe wszystkich typów, ciesielstwo, podbitki dachowe, orynnowania, konkurencyjne ceny, wycena i pomiar gratis; 665 177 924; 513 895 492.

PRODUKCJA ogrodzeń, bram, balustrad, malowanie proszkowe, cynkowanie, szybki termin realizacji. P.P.H.U Arek, Obrębizna 26b; 601 792 734.

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej powlekanej ocynkowanej, panele ogrodzeniowe, podmurówka. Akcesoria, montaż, transport. Głogowa 37, gm. Władysławów; 664 494 239.

PRODUKCJA: paneli, siatki ogrodzeniowej, posadzkowej, sztachety metalowe, słupki, bramy, kojce dla psów, akcesoria. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 782 291 821.

USŁUGI budowlane

STYROPIAN, wełna. Tarnio. 500-299-603.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, atrakcyjna cena, solidne wykonanie, dogodne terminy; 881 779 849.

REMONTY, malowanie, gipsowanie, gładzie, panele, płytki, regipsy, starotyunki; 725 475 970.

PLANUJESZ remont domu? Wszystkie prace remontowe od A do Z + stolarka meblowa; www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

TARTAK - Marianów 23. Więźba dachowa, belki, krokwie, mur-laty,łaty, deski szalunkowe, impregnacja, stemple budowlane, transport gratis; 692 506 688.

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, przeróbki wewnątrz domu; 725 248 470.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995.

MUROWANIE klinkieru, płoty, ogrodzenia z pustaka łupanego; 660 001 689.

MURARSTWO budowa domów, garaży; 668 230 722.

TYNKI gipsowo - maszynowe, wewnętrzne; 608 172 772.

BRUKARSTWO, układanie kostki betonowej i granitowej, schody i tarasy, całe posesje, małe i duże powierzchnie, solidne wykonanie. Kras-Bruk; 781 674 573.

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej; 669 800 310.

UKŁADANIE kostki brukowej: tarasy, schody, powierzchnie do 120m²; 733 571 172.

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej; 609 742 928.

MALOWANIE dużych powierzchni: wnętrza, elewacje, dachy, hale, itp. oraz tynki elewacyjne typu Baranek; 793 398 969.

WYPOŻYCZALNIA: zagęszczarka 60 zł/doba, myjka gorąco-wodna, świder glebowy, itp. Cisew 13.; 799 163 456.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 230V, renowacja schodów, układanie parkietów, podłóg, mozaiki, malowanie wnętrz, szumowski-wykonczenia.pl; 792 780 578.

ROLNICZE

kupię

BYDŁO - kupię każde rzeźne oraz z konieczności, płatność gotówką, odbiór z gospodarstwa; 785 569 688.

KUPIĘ byczki mięsne w wadze 100-300 kg; 785 966 140.

CIĄGNIK C-360 oraz inne ursusy, MF 255, wladimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

sprzedam

LUCERNA kostka 3 t., lucerna do skoszenia 5ha; 721 740 924.

Zakład Tapicerski

Tapicerstwo samochodowe
Naprawiamy tapicerkę samochodową
Kompleksowa naprawa mebli tapicerowanych oraz ze skóry

Turek, ul. Kaliska 20, tel. 783 506 723

Przewozy osobowe do

Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.

601-754-806

PROMOCJA!
płaty kurs 50%, a 10 GRATIS!

F.H. Iwona oferuje ziemniaki jadalne, ceny konkurencyjne, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Magazyn: Kolska Szosa 28/13; 604 213 656.

BYCZKI i jałowki cielaki mięsne, duży wybór, transport; 726 909 060. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale itp., m.in. kratownica dachowa ocynkowana 6,3m długości za 130 zł/szt., rury oraz inna używana stal od 1,90 zł/kg, transport; 726 909 070. Pełna oferta na www.bator.pl

WIALNIE i młynki poruszane silnikiem elektrycznym. Cichów 27; 691 685 083.

PRZYCZEPA niska wywrotka 4,5 t., przetrząsarka-zgrabiarka zawieszana 4-ka, roztrzaskacz do siana pajak, rotacyjna polska; 695 653 380.

PRZYCZEPA D-47 wywrotka 4,5 t., talerzówka, rozrzutnik 1-osioowy, siewnik Poznaniak, Ursus C-360, kabina do C-360; 661 599 054.

PLUGI obrotowe, zgrabiarki, siewniki do zboża i kukurydzy, przegrabiarki, rozrzutniki, rozsiewacze nawozu; 665 410 168; 605 288 615.

PRASA Z-224/1; 603 641 009.

ZIEMNIANKI paszowe z dowozem; 606 494 597.

GRUBER ścierniskowy 3metry, 7 łap, talerze, wał nowe części robocze, cena 5.800 zł; 697 213 615.

KOMBAJN ziemniaczany „Anna” w dobrym stanie, rok 1988, cena do uzgodnienia; 661 912 930.

GRUBER ścierniskowy, włoka polowo-łaskowa, agregat uprawowy, sprzęt mało używany – jak nowy; 785 755 645.

ZIEMNIANKI paszowe; 697 454 767.

JAŁOSZKA 2-tygodniowa; 605 496 236.

RÓŻNE

TELEFONY komórkowe nowe i używane, serwis, akcesoria do telefonów, baterie, ładowarki, pokrowce, szkła hartowane. Turek, ul. Mickiewicza 6; 694 356 062.

REKLAMA Z ECHEM

- Garaże blaszane **wzmocnione**
- Bramy garażowe
- Kojce dla psów

Raty Producent
Dowóz, montaż GRATIS - cały kraj
tel. 63 222 81 05, 61 61 01 339,
51 224 50 75, 69 67 53 588
www.Robstal.pl

ZAJAZD Jagoda - Linne. Imprezy okolicznościowe i rodzinne, catering. Stypa już od 16 zł. Noclegi, w tym również dla firm; 695 221 956.

kupię

KUPIĘ drewno akacji na tarcicę, kontakt mailowy: janusz@szkutnik.net

sprzedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płyty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

SPRZEDAM Pub 69 i Restaurację 69 - (nakłady) dobrze prosperująca firma z dużym potencjałem. OKAZJA - rozwinięta firma. Tel. 601 66 53 56

DREWNO kominkowe; 601 339 068.

DREWNO kominkowe-opałowe sezonowane: akacja, dąb, jesion, buk, grab, brzoza, jawor, sosna, transport gratis; www.drewno-zawadzki.pl 603 649 714; 693 485 467

DREWNO kominkowe: olcha, brzoza, dąb oraz opałowe sosnowe, dobra cena, transport gratis; 665 918 615.

KOMPLET mebli do sypialni w dobrym stanie: łóżko, szafa, komoda, dwie szafki nocne, toaletka; 600 295 153.

PSZCZOŁY z ulami na ramce Dadanta oraz przyczepkę 3m x 1,5m stan bardzo dobry; 698 262 699.

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI
Dla stałych klientów
• 1000 zł – 12 rat miesięcznych po 128 zł
• 1000 zł – po 30 dniach oddajesz 1060 zł
63 245 22 66, 600 280 855

KREDYTY i pożyczki w jednym miejscu, daj się ponieść marzeniom. Turek, ul. 3 Maja 23.; 63 256 04 04.

POŻYCZKI na oświadczenie do 7.500zł na 24 miesiące. Chwilówki do 2.000zł. Turek, ul. Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu); 663 808 055.

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99; www.lombardlider.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-82-25; 65-619-34-15
63-220-26-46; 54-233-81-41; 509-574-644; 509-058-388

LETNIA pożyczka za zero zł, nawet do kwoty 1600zł w 15 minut; 601 388 826. **ZŁWK SZYBKA** pożyczka dla każdego z wypłatą do ręki; 721 791 988.

KREDYTY gotówkowe na wyciągnięcie ręki, minimum formalności, pieniądze na koncie w 5 minut, zadzwoń: 63 256 04 04.

POTRZEBUJESZ szybkiej kasy? Weź pożyczkę z lekkim oprocentowaniem; 721 791 988.

POTRZEBUJESZ szybkiej naprawy domowego budżetu? Weź pożyczkę do 5000zł i spłacaj w dogodnych ratach; 601 388 826.

KREDYTY dla firm i rolników! Wysokie kwoty, długi okres kredytowania, szybka decyzja; 721 791 988.

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa, Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy kat: B, B1, A, A1, A2, AM, T, C, CE, BE rozpoczynamy: 04.08.2016 r (czwartek) o godz. 16:00, - kurs "Kierowca wózka jezdniowego" - rozpoczęcie kursu 26.07.2016 r (wtorek) godz. 17:00, - Szkolenie okresowe kierowców kat: C i D - rozpoczęcie kursu 30.07.2016 r (sobota) godz. 8:00, - Kwalifikacja Wstępna Przyspieszona - rozpoczęcie kursu 03.08.2016 r (środa) godz. 16:00, - Kurs ADR - rozpoczęcie kursu 29.07.2016 r (piątek) godz. 15:00, - oraz inne kursy zawodowe. Badania psychologiczne: 30.07.2016 r (sobota) od godziny 8:00, 08.08.2016 r (poniedziałek) od godziny 8:00, 13.08.2016 r (sobota) od godziny 8:00, 20.08.2016 r (sobota) od godziny 8:00.

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

AUTO - MOTO

kupię

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenia o wycafaniu z eksploatacji
603-603-742

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
792-371-978

SKUP samochodów, stan i marka obojętne, wystawiamy dokument do wyrejestrowania, gotówka od ręki; 785 372 086.

AUTO-skup, wszystkie, cena 1zł za 1kg; 888 460 461.

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych, powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.

sprzedam

VOLKSWAGEN Passat TDI - sedan 130 KM, 201.000 km, rok 2002, 12.400 zł; 691 297 922.

LEKARSKIE

Daw-Med Aparaty słuchowe
Turek ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: pn-pi 9.00 - 16.00

- cyfrowe aparaty słuchowe
- systemy wspomagające słyszenie
- akcesoria **tanie baterie!**
- wkładki antyhałasowe i antywodne
- badanie słuchu
- tympanometria
- dofinansowanie w PCPR i NFZ
- bezpłatne testy słuchu w każdy czwartek i piątek

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA - dopplerem
DOPPLER TKANKOWY
HOLTER EKG
TESTY WYSIĘKOWE

EKG, Wizyty domowe EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00 po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
Rejestracja:

tel. 667 041 120
Turek, ul. Armii Krajowej 1 (budynek Medyk Wodziński II piętro, pokój nr 11 i 4)

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. dent. AGATA OSIEWAŁA

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia dziecięca
- stomatologia estetyczna
- wybielanie
- mikroskop
- leczenie ozonem

tel: 731 00 99 74

721 93 60 40

TUREK ul. Armii Krajowej 1 w nowej przychodni MEDYK (czynne poniedziałek - sobota)

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusem 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG ciśnieniowy, porady kardiologiczne.

USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 607-224-954

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 605-618-205

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 730-800-311

Prywatny Gabinet Lekarski www.leczenie.turek.pl

DIABETOLOG Leczenie cukrzycy, EKG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
Sylvia Stypułkowska Skiba

Turek, ul. Armii Krajowej 1

Rejestracja telefoniczna

Przyjęcia: poniedziałki od godz. 16.00 **501 089 213**

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu

NOWA LOKALIZACJA tel. 63 289 36 85
Turek, ul. Kolska Szosa 4 788 691 261

CHO CHIRURGIA OGOLNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34
czwartek od godz. 9.00

MES MEDYCYNASTETYCZNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-249-13-90
środa od godz. 15.00

lek. Przemysław Nowicki

specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

GABINET UROLOGICZNY

Lek. Arkadiusz Matusiak

Turek, ul. Dworcowa 7
Czynny codziennie od 16.30
tel. 693 281 836

- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni
w ramach ubezpieczenia

DIR COMPUTER
Salon Dir Computer w Turku
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAMÓW KASĘ U SPECJALISTY tel 663 664 663

MOBILE EU
10zł minuty!

Za jedyne:
799zł*

*Promocja na kasę fiskalną Posnet Mobile EU trwa do 03.06.16r lub do wyczerpania zapasów

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
 USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
 specjalista chirurg
 Turek, ul. Gorzelniarska 1
 (Dom Usług II p.)
 Przyjścia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
 rejestracja tel. 603 399 464
 lekarz tel. 722 399 464

- USG dopplerowskie żył i tętnic
- USG tętnic szyjnych
- USG brzucha, tarczycy
- Skleroterapia
- leczenie owrzodzeń żylnych

GABINETY LEKARSKIE
 SPECJALISTA GINEKOLOG
Położnik Dorota Wiesiołek
 - badania USG - certyfikat
 - sonda dopochwowa
 - USG piersi
 - krioterapia nadżerek
 Wizyty: czwartek po uzgodnieniu
 telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
 - także badania USG
 Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym:
 tel. 600 92 91 06
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

SKLEROTERAPIA
 -leczenie żyłaków
 specjalista chirurgii ogólniej
RADOSŁAW SKIBA
 www.leczenie.turek.pl
 - USG z Dopplerem tętnic szyjnych
 tętnic i żył kończyn dolnych
 - leczenie owrzodzeń żylnych
 - USG jamy brzusznej
 Gabinet Lekarski - przy. wt i czw od 16-00
 Turek, ul. Armii Krajowej 1
 Rejestracja tel 503 044 886

ENDOKRYNOLOG
 Lek. med. **Teresa Szymaniak**
Turek
 ul. Sienkiewicza 5/25
 obiekt Parkowa
Koło
 ul. Narutowicza 3
 Rejestracja:
601-580-753

Prywatny
GABINET STOMATOLOGICZNY
W TULISZKOWIE
 lek. dent.
Joanna Bednarek
660 62 63 63
 Czynne: czwartek, piątek, sobota
Pl. Powstańców Styczniowych 1A
 (w budynku Poczty Polskiej)

GABINET STOMATOLOGICZNY RTG
 lek. stom. Renata Talarczyk-Matthyschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane)
 dojazd od ul. Uniejskiej lub Słonecznej
 tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
 Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorobki, dzieci, protezyka)
 poniedziałek 12.00 - 18.00
 wtorek 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
 Prywatnie: wtorek 18.00 - 20.00
 środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
 piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

GABINET GINEKOLOGICZNY
 specjalista ginekolog - położnik
Barbara Struglińska
 - badania USG
 - sonda dopochwowa
 Turek, ul. Gorzelniarska 24
 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

CHIRURGIA PROKTOLOGIA
 Dr n. med. **Andrzej Kręgiel**
 specjalista chirurg
 - żyłaki odbytu
 - wszystkie antyalkoholowe
 - zabiegi chirurgiczne
501 080 716
 MEDIX, Turek, Folwarczna 1,
 pon. od 18.00, czw. od 16.00
 www.chirurgiaturek.pl

DERMATOLOGIA MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
 lek. **Magdalena Kręgiel**
 ml. asyst. Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
 - choroby i alergie skóry
 - ocena złośliwości znamion
 - bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kuzajek
668 116 016
 MEDIX, Turek, Folwarczna 1,
 www.chirurgiaturek.pl

DIABETOLOG
 Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
 specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
 - leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
 Turek, ul. Kaliska 51
 Przyjścia w środy po uzgodnieniu telefonicznym.
 Również inne terminy
tel. 691 656 768

lek. **Marcin BAKALARZ**
 Klinika Neurologii
 Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
 - konsultacje NEUROLOGICZNE
 - USG-doppler tętnic domózgowych (tętnic szyjnych i kręgowych)
 Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69
z10/DS

PRAKTYKA LEKARSKA
 dr n. med. **Marek Bakalarz**
 specjalista ginekolog-położnik
 laser MonaLisa Touch (leczenie nietrzymania moczu, rewitalizacja pochwy i jej rehabilitacja po porodzie, redukcja blizn pooperacyjnych i po cięciu cesarskim) profilaktyka, diagnostyka, leczenie schorzeń ginekologicznych antykoncepcja opieka nad ciężarną USG narządu rodnego i ciąży (3D, 4D) USG piersi - USG genetyczne płodu
 przyjmuje:
Turek, ul. Dobrska 22 budynek
DobrskaClinic
 rejestracja
 tel. 63 278 09 44
 pn. śr. cz. 12.00-20.00
 sb. 8.00-19.00
z10/DS

GABINET LEKARSKI
Włodzimierz Kubecki
 Specjalista chorób wewnętrznych
 - porady w zakresie chorób wew.
 - badanie EKG
 - wizyty domowe
Turek, Gorzelniarska 1 (Dom Usług)
 Czwartki od godz. 16.00
 Inne terminy po uzgodnieniu tel.
509 942 310
z10/DS

USG Dopplera
 Lek. **Agnieszka Ambroziak**
 ml. asystent w MSWA w Łodzi

Nowoczesny sprzęt do badań USG
 - dopplerowskie aorty
 - dopplerowskie żył
 - dopplerowskie tętnic szyjnych kończyn dolnych i górnych
Centrum Medyczne MEDIX
 Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
 www.ambromedical.pl

Burmistrz Miasta Turku
 Ogłasza konkurs ofert na wynajem lokali użytkowych przeznaczonych do wynajmu na okres do 31.08.2017r.
 zlokalizowanych w Turku: ul. Kaliska 22 o pow. 38,00m² - stawka wywoławcza czynszu najmu wynosi 26,80 zł/m² powierzchni lokalu, ul. 3 Maja 7 o pow. 61,30m² - stawka wywoławcza czynszu najmu wynosi 13,40 zł/m² powierzchni lokalu,
 Do czynszów najmu lokali użytkowych doliczony zostanie podatek VAT.
 Osoby zainteresowane najmem lokalu użytkowego mogą składać oferty osobiście lub za pośrednictwem poczty w zamkniętych kopertach z odpowiednim opisem „oferta najmu lokalu użytkowego ul...”, w terminie do dnia 31.08.2016r., do godziny 10.00 w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Turku, ul. Kaliska 59.
Oferta winna zawierać następujące dane oraz załączniki:
 Imię, nazwisko i adres lub nazwę firmy.
 Datę sporządzenia oferty.
 Proponowaną cenę za 1m² netto.
 Opis prowadzonej działalności.
 Adres lokalu oraz powierzchnię.
 Aktualny wypis z CEiDG lub wypis z KRS.
 Konkurs jest ważny bez względu na liczbę złożonych ofert.
 Zastrzega się prawo odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.
 Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Turku, ul. Szkolna 4, I piętro pok. nr 15, lub telefonicznie pod nr tel. 63 289-61-32.
z116/ika

OGŁOSZENIE
WÓJT GMINY KAWĘCZYN
 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 sierpnia 2016 r. o godz. 10-tej w Urzędzie Gminy w Kawęczynie (sala nr 16) odbędzie się
PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Kawęczyn

1. 203/1	o pow. 0,0736 ha
204/10	o pow. 0,0267 ha, (jako jedna działka - o pow. 0,1003 ha)
2. 204/8	o pow. 0,0066 ha.
204/11	o pow. 0,0455 ha,
203/2	o pow. 0,0385 ha. (druga działka - o pow. 0,0906 ha),

przetarg drugiej działki - godzina 11.00 przeznaczonych na cele zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej nieuciążliwej dla których są prowadzone księgi wieczyste nr KN1T/00021501/4, KN1T/00024837/9 w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych.
 Cena wywoławcza:
 Pierwszej działki - 21.785,00 zł./netto /
 Drugiej działki - 24.708,00 zł./netto/
 Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami o podatku od towarów i usług, zarówno do jednej jak i do drugiej działki.
 W/w działki objęte są Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Kawęczyn (w wyniku podziału zostały wydzielone tylko i wyłącznie w celu ich połączenia w jedną nieruchomość przeznaczoną na cele zabudowy).
 Przedmiotowe działki nie są obciążone prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nimi. Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne.
 Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.
 Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej tj.

Informacja
 Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami / tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm. /
Burmistrz Miasta Turku
 niniejszym informuje, iż w terminie od 26.07.2016r. do 16.08.2016r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Szkolnej 4, I piętro wykaz lokali użytkowych/garaży przeznaczonych do wynajmu na czas oznaczony do 31.08.2017r lokal użytkowy ul. Kaliska 23 o pow. użyt. 12,00m², oraz garaże zlokalizowane w Turku na osiedlu przy ul. Górniczej tj. dz. nr 743/20 o pow.17,25m²; dz. nr 743/44 o pow.18,92m²; dz. Nr 743/15 o pow. 12,74; dz. nr 743/40 o pow. 13,51m²; dz. Nr 743/19 o pow. 17,14m²; dz. nr 743/21 o pow.17,25m²; dz. nr 743/35 o pow.14,90m²; dz. nr 743/33 o pow. 17,47m²; dz. Nr 743/18 o pow. 18,92m² na czas oznaczony do 3 lat.
 Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Turku – Wydział Mienia Komunalnego, ul. Szkolna 4 pok. nr 15, tel.: 63 289 61 33.
z117/ka

REKLAMA z ECHEM
 tel. 63 278 53 41
 echo@turek.net.pl,
 www.echoturku.net.pl

w przypadku pierwszej działki - 2.178,50 zł słownie złotych / dwa tysiące sto siedemdziesiąt osiem złotych 50/100/
 w przypadku drugiej działki - 2.470,80 zł słownie złotych / dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt złotych 80/100/
 w terminie najpóźniej do dnia 23 sierpnia 2016 r. przelewem na konto Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie nr 45 8557 0009 0400 0101 2004 0036 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty.
 Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości gruntowej.
 Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości gruntowej nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
 Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości.
 Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zaplaceniu jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.
 Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego w całości ponosi nabywca nieruchomości.
 Wójt zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.
 Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z przepisami Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U.2014.1490).
 Ogłoszenie o przetargu wraz z regulaminem umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Gminy w Kawęczynie: www.bip.kaweczyn.pl, na tablicy ogłoszeń w tut. urzędzie.
 Szczegółowych informacji o w/w działkach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie, pokój nr 22 tel.: 63 288 59 32.
Wójt Gminy Kawęczyn
 /-/ Jan Nowak

ECHO TURKU
Redakcja
 ul. Kolska Szosa 3
 62-700 Turek
 tel./fax. 63 278 53 41
 interwencje: tel. 63 289 18 88
 e-mail: echo@turek.net.pl
 www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Dominik Szczap, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Beata Grzelka, Michał Jarek
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
 Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
 NAKŁAD: 7.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

Praktyczna lekcja historii żniwiarstwa w Potworowie

Od kosy do kombajnu

Wyjątkową imprezę przygotowali mieszkańcy Potworowa w gminie Dobra i Marcinowa w gminie Kawęczyn. Ich Dzień Żniwiarza był wielką, praktyczną lekcją żniwiarstwa na przestrzeni wieków. Żęto sierpem, koszono kosą i używano snopowiązałki, młócono cepami i młocarniami. Starsi ze wzruszeniem przypominali sobie pracę wykonywaną za pomocą nieużywanych już narzędzi i maszyn, a młodzi mogli się dowiedzieć jak ciężka była kiedyś praca na roli.

Choć wsie Potworów i Marcinów leżą w różnych gminach, to jest to zintegrowana przez wieki społeczność rozlokowana po dwóch stronach drogi Kawęczyn Mikulice. Obie wsie należą do parafii Dobra, a dzieci chodzą do dobrskiej szkoły. Mieszkańcy działają też we wspólnych organizacjach jakimi są Ochotnicza Straż Pożarna i Koło Gospodyń Wiejskich. Mają też własną drużynę piłkarską, biorącą udział w rozgrywkach i turniejach na terenie rodzimych gmin i poza nimi.

Na polu sołtysa

Aktywność mieszkańców jest szczególnie dostrzegalna w ostatnich



Na Dzień Żniwiarza do Potworowa przybyło kilkaset osób.

wielu gości z powiatu tureckiego, a także turystów goszczących między innymi nad zbiornikiem Jezioro. Stała tam także scena, którą była przyczepa do przewożenia hali słomy oraz widownia. Imprezę prowadzili: Anna Jasiak - radna gminy Dobra z Potworowa i Piotr Gebler - prze-

wodniczący rady Gminy Kawęczyn z Marcinowa. Powitali uczestników imprezy, a wśród nich posła Ryszarda Bartosika, Dariusza Młynarczyka - zastępcę dyrektora Departamentu Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Tadeusza Geblera - przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego i Jana Grucę - członka tejże rady.

Pikantny skecz

Jako pierwszy pojawił się na scenie miejscowy kabaret „Nie umiem nic”. Zaśpiewali między innymi piosenkę zaczynającą się słowami: „O mój rozmarnie rozwijaj się, wszyscy chcą być lepsi, uciekają ze wsi, ale nie my”. W kolejnych zwrotkach słuchacze dowiedzieli się, że młodzież ucieka ze wsi, ponieważ śmierdzi im gnój. Były też przyspiewki, niczym dożynkowe. Korzystając z obecności przedstawicieli władz samorządowych gmin Dobra i Kawęczyn oraz powiatu tureckiego, upomniano się o chodnik i lepsze oświetlenie drogi. Narzekano też na los rolników



Panie i panowie z Potworowa i Marcinowa nie zapomnieli strych technik pracy w czasie żniw.

latach. Liczne imprezy integracyjne organizowane w remizie przyciągały nie tylko mieszkańców wsi, ale i okolic. Tegoroczna inicjatywa mieszkańców przerosła oczekiwania wszystkich, którzy skusili się przybyć tutaj na „Dzień Żniwiarza”, będący imprezą inauguracyjną tegorocznego żniwa w powiecie tureckim.

Swoje pole na potrzeby żniwnego świętowania udostępnił Waldemar Górski - sołtys Potworowa. Na skoszonej już części ustawiono duży namiot i stoły, przy których rozesiedli się przybyli mieszkańcy obu wsi i



Stare ciągniki i maszyny przykuwały uwagę widzów.



Sołtys osobiście grabi swoje pole potężnymi grabiami.

trapionych przez suszę. Końcówka przyspiewek zawarta w słowach „Oj dana, oj dana”, była najbardziej optymistycznym ich fragmentem. Widzów rozbawił skecz, w którym Hela i Zenek rozmawiali o życiu w wiejskiej rodzinie. Było pikantnie i dowcipnie. Hela wspominała erotyczne swawole w czasie prac polowych, na które w dobie umaszynowania Zenek nie ma czasu. Stwierdziła wręcz, że kiedyś ona leżała pod nim, a teraz on pod kombajnem. Na co on odparł smutną w sumie maksymą: -Po co mi dzieciaków pińciu, kombajno robi za dziesięćciu.

Z przyspiewkami wystąpił też

snopowiązałkę Warta. Starsi z rozrzewnieniem patrzyli na zabytkowy już, a sprawny nadal, rolniczy sprzęt powyciągany z zakamarków zabudowań gospodarczych miejscowych rolników. Duży, nowoczesny kombajn prowadzony przez Piotra Geblera owszem podobał się, ale w nim nie było już tego romantyzmu.

Po koszeniu przyszedł czas na młóckę. Rozpoczęto od tzw. śrutówki, by przejść do młocarni z lat sześćdziesiątych, a następnie do bardziej nowoczesnej produkowanej w latach osiemdziesiątych minionego wieku. Największe hrawa zebrali panowie młócający cepami. Jeden z nich, który w młodości używał tego prostego sprzętu opowiedział nam o



Można było się zapoznać z techniką młócenia cepem.

chór Serenada z Dobrej, który wykonał piosenki a cappella.

Niczym reymontowscy chłopci

Wszyscy goście chwalili mieszkańców obu wsi za umiejętność współpracy ze sobą. A to był jednak dopiero początek. Wielki show rozpoczął się na nieskoszonym jeszcze polu, gdzie ubrani w płócienne stroje żniwiarze przystąpili do pracy. Ks. prałat Chromiński powiedział, że żniwiarze z Potworowa i Marcinowa przypominają mu tych reymontowskich chłopów. -Tak ubrany siedzi do żniw Boryna.

Pierwsze wiązki żyta hybrydowego, zżął sierpem burmistrz Piątkowski. Jego małżonka sprawnie związała je w snopki, który ustawił poseł Bartosik. Kolejnym narzędziem była kosa. Zanim żniwiarze przystąpili do pracy, zgodnie z tutejszą tradycją wypili po kielichu miejscowego specyfiku, który niejednego już ponoć zwał z nóg. Po kosie przyszedł czas na kosiarki konne i ciągnikowe oraz



Hela i Zenek rozbawili publiczność pikantnym skeczem.

technice posługiwania się nim. Inaczej pracuje się w pojedynkę, inaczej w parze, a jeszcze inaczej w trójkę.

Emocji było co niemiara. Szczególnie dzieci mogły zobaczyć jak dawniej wyglądała praca na roli. Była to dla nich prawdziwa lekcja historii i to nie tak dawnej. Przecież dopiero przemiany ustrojowe przyniosły wsi tak wielki postęp technologiczny. Żniwny dzień w Potworowie zakończyła biesiada przy muzyce.

Andrzej R. Tyczyno



Tak pracowano na starej młocarni.

Final już 6 sierpnia w Sompolnie

Trwa III etap głosowania na Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego. Zwycięzcę, który wygra nie tylko nagrodę dla siebie, ale także profesjonalny, certyfikowany plac zabaw dla swojego sołectwa, poznamy już 6 sierpnia podczas Pikniku Sołtysów w Sompolnie.

Głosujmy na sołtysów

Do III etapu naszego plebiscytu przeszło pięcioro kandydatów: Piotr Domagalski z Adamowa w gminie Kleczew (z największą liczbą głosów) i kolejno: Wojciech Wojciechowski ze Żdzar w gminie Stare Miasto, Marian Górczewski z Dębna Królewskiego w gminie Babiak, Monika Kowalczevska z Bożatek w

gminie Rzgów oraz Karol Malinowski z sołectwa Janowice w gminie Sompolno (lokaty kandydatów wg oddanych głosów za pomocą SMS-ów i kuponów). Jak widać, nadesłane kupony wpłynęły na ostateczne wyniki głosowania w drugim etapie.

Głosy na kandydatów można oddawać jeszcze do 6 sierpnia za

pomocą SMS-ów (przyjmowane są one do godziny 17.00) i prawidłowo wypełnionych kuponów (przyjmowane są do 5 sierpnia – decyduje termin ich dostarczenia). Kupony należy przesłać na adres redakcji „PK” – 62-510 Konin, ul. Przemysłowa 9. SMS-y o konkretnej treści, podanej pod prezentacją każdej z

osób, wysyłamy natomiast pod numer 71051. Koszt SMS-a to 1,23 zł z VAT. Kto zdobędzie tytuł Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego, nagrodę dla siebie i plac zabaw dla swojego sołectwa, dowiemy się 6 sierpnia podczas Pikniku Sołtysów w Sompolnie. O tym, dlaczego warto się tam pojawić, pi-

szemy w tym wydaniu. Wyniki głosowania SMS-owego można śledzić na naszej stronie internetowej www.przegladkoninski.pl. Regulamin dostępny jest również na stronie oraz w siedzibie redakcji „Przeglądu Konińskiego” (ul. Przemysłowa 9, 62-510 Konin).

Adam Ptak

Piotr Domagalski,
sołectwo Adamowo,
gmina Kleczew



SMS pod numer 71051 o treści: **sołtys.2**

Marian Górczewski,
sołectwo Dębno Królewskie,
gmina Babiak



SMS pod numer 71051 o treści: **sołtys.3**

Monika Kowalczevska,
sołectwo Bożatki,
gmina Rzgów



SMS pod numer 71051 o treści: **sołtys.6**

Karol Malinowski,
sołectwo Janowice,
gmina Sompolno



SMS pod numer 71051 o treści: **sołtys.9**

Wojciech Wojciechowski,
sołectwo Żdzary,
gmina Stare Miasto



SMS pod numer 71051 o treści: **sołtys.15**

SPONSORZY



XXI Wielkopolski Piknik Sołtysów

KUPON KONKURSOWY III etap

Najpopularniejszy Sołtys Regionu Konińskiego 2016

Imię i nazwisko sołtysa:

Adres sołtysa:

Dane osoby wypełniającej kupon:

Wytnij, przyslij!!!

Wypełniony kupon konkursowy prosimy przesłać do 5 sierpnia 2016 r. na adres: „Wydawnictwo – Przegląd Koniński”, ul. Przemysłowa 9, 62-510 Konin, z dopiskiem: SOŁTYS 2016



SKRÓCONY REGULAMIN:

1. Organizatorem plebiscytu jest „Wydawnictwo – Przegląd Koniński”.
2. Kandydatów do tytułu Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego zgłosiły samorządy pod przewodnictwem wójtów i burmistrzów gmin powiatów: konińskiego, kolskiego, słupeckiego i tureckiego.
3. III etap plebiscytu, czyli prezentacja 5 finalistów wyłonionych w II etapie oraz głosowanie (SMS-y, kupony) i wyłonienie Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego, trwa od 26 lipca do 6 sierpnia 2016 r., godz. 17.00. Tytuł Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego otrzyma osoba, która uzyska największą liczbę głosów (łącznie) w II i III etapie plebiscytu, oddanych za pomocą: SMS-ów o treści sołtys (numer podany przy nazwisku) wysłanego pod numer 71051 (koszt SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej) oraz prawidłowo wypełnionych, oryginalnych kuponów z dopiskiem: III etap, publikowanych na łamach „Przeglądu Konińskiego” i „Echa Turku” i dostarczonych do 5 sierpnia 2016 r.
4. Podczas Pikniku Sołtysów w Sompolnie zostanie zaprezentowanych 5 finalistów, na których będzie można oddać jeszcze głosy za pomocą SMS-ów podczas imprezy do godziny 17.00.
5. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody.
6. W konkursie mogą uczestniczyć tylko osoby pełnoletnie.
7. Szczegółowy regulamin jest do wglądu w redakcji „PK” oraz na stronie www.przegladkoninski.pl

Już 6 sierpnia spotkamy się w Sompolnie

Zapraszamy na 21. Wielkopolski Piknik Sołtysów!

Niezapomniana zabawa, wyjątkowi goście i moc atrakcji. Tak zapowiada się Piknik Sołtysów w Sompolnie, który w tym roku odbędzie się 6 sierpnia. To właśnie podczas tej imprezy poznamy zwycięzcę Plebiscytu „Przeglądu Konińskiego” na Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego. W tym roku ten wybór będzie wyjątkowy, ponieważ zwycięzca zdobędzie nie tylko zaszczytny tytuł i nagrodę dla siebie, ale przede wszystkim dla swojego sołectwa. Będzie to profesjonalny, certyfikowany plac zabaw. Czekamy na państwa w Sompolnie na placu targowym!

Zabawa rozpocznie się 6 sierpnia o godzinie 16.00 konkursami dla sołtysów (prosimy o głośny doping!). Oficjalne otwarcie zaplanowano na 17.00, a już o 17.30 przed publicznością wystąpią orkiestry dęte. 18.15 to godzina rozpoczęcia Biesiady Wielkopolskiej z Sołtysami, a godzinę później odbędzie się energetyczna rewia brazylijska! Kulminacyjnym punktem pikniku jest rozstrzygnięcie konkursu „Najpopularniejszy Sołtys Regionu Konińskiego” oraz wręczenie 5 laureatom atrakcyjnych nagród (ufundowanych przez Leroy Merlin) o godzinie

20.00. Po raz pierwszy w historii pikniku wręczymy nagrodę specjalną dla sołectwa, którego sołtys zajął I miejsce w konkursie – profesjonalny, certyfikowany plac zabaw, ufundowany przez firmę Eko-Inwest Artur Smelczyński. Szczegóły konkursu – regulamin oraz wyniki głosowania – znajdą Państwo na stronie internetowej naszej redakcji www.przegladkoninski.pl oraz profilu facebookowym.

Emocje dodatkowo podgrzeje Cleo z zespołem, której występ rozpocznie się o 20.30. Godzinę później natomiast do zabawy zaprosi zespół Masters. Pik-

nik tradycyjnie zakończy dyskoteka do białego rana poprzedzona pokazem fajerwerków.

W niedzielę świętowanie będzie kontynuowane w ramach Dni Sompolna. Rozpocznie się o 13.00 paradą bryczek, o 18.00 wystąpi Mario Bischin, a gwiazdą wieczoru będzie Kamil Bednarek.

Piknik w Sompolnie to prawdziwe święto całego naszego regionu. Bawią się nie tylko sołtysi, mieszkańcy wsi, ale także przyjezdni goście z całej Wielkopolski. Zawsze pojawiają się znane gwiazdy i popularne zespoły. Szansę na występy mają lokalne kape-



Gwiazdą wieczoru będzie Cleo

le i kabarety. Zabawa trwa zwykle do białego rana.

Organizatorami imprezy są: gmina Sompolno, „Wydawnictwo – Przegląd Koniński” oraz Wielkopolskie Stowarzyszenie Sołtysów.

KAMIENIARSTWO

**NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH**

PROMOCJA NA GRANIT

BEZMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 40 661 541 708

Oddawali krew

Szlachetna akcja we Władysławowie

Niedzielną (24 lipca) akcja poboru krwi we Władysławowie cieszyła się dużym zainteresowaniem. By oddać najcenniejszy z darów zgłosiło się aż 68 osób.

Od godziny 9.00, w sali Ochotniczej Straży Pożarnej, zaczęli pojawiać się chętni, by honorowo oddać krew. Wśród mieszkańców gminy nie zabrakło też strażaków ochotników. -Chcieliśmy pomóc potrzebującym w inny sposób niż robimy to na co dzień, podczas wyjazdów do pożarów czy wypadków – mówili druhowie. Niedzielną akcją, która odbyła się pod hasłem „Nie bądź złą oddaj krew! Twoja krew ratuje życie”, była zwieńczeniem trzymiesięcznych przygotowań, bo już w

maju zarząd władysławowskiej OSP zgłosił się do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. Akcja odbyła się z inicjatywy drużyny Magdaleny Dębińskiej i druha Wiesława Kałużnego. Jak mówili, krew to lek, którego nie da się niczym zastąpić. Bez niej niemożliwe jest przeprowadzenie skomplikowanych operacji. Zwłaszcza latem brakuje krwi, ponieważ jest zdecydowanie więcej wypadków, a wielu dawców wyjeżdża na urlopy. Dlatego strażacy wraz z mieszkańcami Władysławowa postanowili wesprzeć kaliskie centrum. Chętnych do udziału w akcji było 68 osób, jednak krew oddało 50. Większość już nie raz uczestniczyła w tego typu przedsięwzięciach. Siedemnaścioro dawców oddało krew po raz pierwszy. Krew oddał także doktor Alfred Rajczyk, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Turku. Jak podkreślał, w ten sposób chciał uczcić swoje 52. urodziny. Łącznie zebrano 22,5 litra płynu ratującego życie. Zarząd

W akcji wzięli udział nie tylko druhowie z władysławowskiej OSP, ale też strażacy zawodowi.

władysławowskiej OSP dziękuje za pomoc radnemu powiatowemu Zdzisławowi Wojtkowiakowi, a także druhom: Szymonowi Słodzińskiemu, Sebastianowi Szmagajowi, prezesom i naczelnikiem gminnych jednostek OSP, a także księdzu proboszczowi Andrzejowi Kaczmarskiemu, który podczas mszy zachęcał wiernych do wzięcia udziału w tym szlachetnym przedsięwzięciu. Zarząd władysławowskiej straży ma nadzieję, że to nie było jednorazowe działanie i zbiórka krwi będzie się tam odbywać cyklicznie.

ŻYCZENIA

Kochanej córce
Darii Galewskiej
najserdeczniejsze
życzenia z okazji
ślubu
składają
rodzice, brat i siostra

REKLAMA

Usługi Pogrzebowe "ORAY"
W. Papierska
Turek, ul. Poduchowne 1
TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
Przewóz w kraju i poza granicami RP
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25 kom. 601 87 16 90
e-mail: orayturek@wp.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY
Radosław Kosmowski
tel. 605 200 604 tel. 605 114 604
Tulizków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, adzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, konkurencyjne ceny, płatności w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER
zal. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turk, ul. Kaliska Szosa 34 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)
Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Jerzy PACHOŁCZYK
UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE



Aleksandra Krygier
córka Anny i Bogumiła
ur. 2 lipca, godz. 18.30
waga 3150, długość 54 cm



Amelia Dudek
córka Katarzyny i Dominika
ur. 7 lipca, godz. 15.15
waga 3780, długość 57 cm



Dawid Kwiatkowski
syn Sylwii i Ireneusza
ur. 9 lipca, godz. 13.30
waga 4000, długość 58 cm



Sebastian Prusiński
syn Sylwii i Jarosława
ur. 11 lipca, godz. 18.30
waga 3030, długość 54 cm



Ollwier Witaszek
syn Gizeli i Dawida
ur. 12 lipca, godz. 13.30
waga 3180, długość 53 cm